

ZARZĄD KRAJOWY POLSKIEGO TOWARZYSTWA EKONOMICZNEGO

ISSN 1507-1383

BIULETYN



Polskiego Towarzystwa Ekonomicznego

Nr 4 (48) – maj 2010



Zarząd Krajowy Polskiego Towarzystwa Ekonomicznego
00-042 WARSZAWA, ul. Nowy Świat 49
tel. 022 551 54 01, 022 551 54 05, faks 022 551 54 44
e-mail: zk@pte.pl www.pte.pl
Oddziały Polskiego Towarzystwa Ekonomicznego

BIAŁYSTOK, 15-732, ul. CHOROSZCZAŃSKA 31
tel. 085 652 09 25 e-mail: ejsmont@wse.edu.pl

BIELSKO-BIAŁA, 43-309, ul. WILLOWA 2
tel. 033 827 92 15, tel./faks 033 827 93 39 e-mail: partship@ath.bielsko.pl

BYDGOSZCZ, 85-034, ul. DŁUGA 34
tel. 052 322 65 52, faks 052 322 67 81
e-mail: sekretariat@pte.bydgoszcz.pl

CZĘSTOCHOWA, 42-200, ul. KILIŃSKIEGO 32/34
tel. 034 324 97 33, 034 324 26 30 e-mail: opteczwa@onet.pl

ELBLĄG, 82-300, ul. KRÓLEWIECKA 108
tel./faks 055 234 41 36 e-mail: strategia@umelblag.pl

GDAŃSK, 80-830, ul. DŁUGI TARG 46/47
tel. 058 301 54 61, 301 99 71, faks 058 301 52 46 e-mail: gdansk@pte.pl

GLIWICE, 44-100, ul. ZWYCIESTWA 47
tel./faks 032 231 45 84, 032 331 30 81 i 82 e-mail: biuro@ptegliwice.pl

KATOWICE, 40-129, ul. MIJONARZY OBLATÓW 27
tel./faks 032 259 88 78, tel. 259 62 79 faks 258 54 82
e-mail: katowice@pte.pl

KIELCE, 25-406, ul. ŚWIĘTOKRZYSKA 21
Akademia Świętokrzyska, Uniwersytet Humanistyczno-Przyrodniczy
Jana Kochanowskiego w Kielcach, Wydział Zarządzania i Administracji
tel. 041 349 65 28 e-mail: rol10@kielce.uw.gov.pl

KOSZALIN, 75-254, ul. FRANCISZKAŃSKA 52
tel./faks 094 343 33 33
e-mail: czerwins@tu.koszalin.pl ptekoszalin@neostrada.pl

KRAKÓW, 30-003, ul. LUBELSKA 21
tel. 012 634 32 59, faks 012 634 03 81 e-mail: krakow@pte.pl

LEGNICA, 59-220, RYNEK 28
tel. 076 852 38 72 e-mail: pte.legnica@wp.pl

LUBLIN, 20-704 ul. Przyjacielska 4
tel./aks 081 532 84 14, 534 35 50 www.pte.lublin.pl

ŁÓDŹ, 90-608, ul. WÓLCZAŃSKA 51
tel. 042 632 28 17, tel./faks 042 630 28 19 e-mail: sekretariat@pte.lodz.pl

OLSZTYN, 10-117, ul. 1 MAJA 13
tel. 089 527 24 49, 089 527 58 25 e-mail: pte@pteolsztyn.edu.pl

OPOLE, 45-082, ul. OZIMSKA 46a
UNIWERSYTET OPOLSKI, WYDZIAŁ EKONOMICZNY
tel./faks 077 401 69 05, 401 69 05 06
e-mail: zmiokolajewicz@poczta.onet.pl

POZNAŃ, 61-779, ul. KLASZTORNA 24/25
tel. 061 852 86 91 tel./faks 061 851 90 58 e-mail: info@pte.poznan.pl

RZESZÓW, 35-045, ul. HETMAŃSKA 15
tel. 017 853 36 49, faks 017 853 38 15 e-mail: pterzeszow@poczta.onet.pl

SZCZECIN, 71-414, pl. KILIŃSKIEGO 3
tel. 091 455 34 55, faks 091 455 34 71 e-mail: pte@pte.szczecin.pl

TORUŃ, 87-100, ul. KOPERNIKA 21
tel. 0 793 370 619 e-mail: pte@stud.umk.pl

WAŁBRZYCH, 58-300, ul. SZMIDTA 4a
tel. 074 842 62 60 ptewch@wp.pl

WARSZAWA, 00-042, ul. Nowy Świat 49
tel. 022 55 15 420, faks 022 55 15 444 e-mail: szkolenia@pteprofit.pl

WROCLAW, 50-146, ul. ŁACIARSKA 28
tel./faks 071 343 63 18 e-mail: pte-wroclaw@tlen.pl

ZIELONA GÓRA, 65-066, ul. ŻEROMSKIEGO 3, skr. 165
tel. 068 327 04 19, faks 068 320 25 89 e-mail: pte@zg.pl



Konferencje i seminaria Polskiego Towarzystwa Ekonomicznego to okazja do rozmowy o przemianach i reformach potrzebnych w naszym kraju. W Domu Ekonomistów spotykają się regularnie osoby chcące zabrać głos w dyskusji o przyszłości gospodarczej Polski. Dołącz do nas! Posłuchaj ekspertów, dowiedz się, co myślą inni, zaprezentuj swoje opinie i pomysły. Informacje o najbliższych spotkaniach znajdziesz zawsze na stronie internetowej PTE: www.pte.pl.



Konwersatorium pt. „Wyzwania dla ekonomistów w warunkach kryzysu gospodarczego” z cyklu Czwartki u Ekonomistów z 22 kwietnia 2010 r., od lewej: prof. KUL dr hab. Tomasz Gruszecki, prof. zw. dr hab. Marian Gorynia, prof. zw. dr hab. Stanisław Rudolf, prof. UW dr hab. Zofia Barbara Liberda.



Konwersatorium pt. „Zarządzanie projektami – kluczowe i problematyczne zagadnienia”, z cyklu Czwartki u Ekonomistów z 6 maja 2010 r., na zdjęciu prof. dr hab. Witold Łojkowski i prof. dr hab. inż. Andrzej Straszak.



Seminarium Forum Myśli Strategicznej, pt. „Młodzież przedmaturalna jako nieodkryty potencjał polskiej myśli strategicznej” z 26 kwietnia 2010 r., na zdjęciu prof. dr hab. Kazimierz Kłosiński z innymi uczestnikami spotkania.

Redaguje zespół w składzie: Adam Cymer, Alojzy Czech, Paweł Dec, Marek Misiak, Andrzej Muszyński, Michał Plewczyński, Artur Pollok, Stanisław Rudolf, Monika Szczerbak, Grzegorz Wałęga, Monika Wolska (redaktor prowadzący)
Biuro ZK PTE, 00-042 Warszawa, ul. Nowy Świat 49, tel. 022 551 54 01, 022 551 54 05, faks 022 551 54 44 e-mail: zk@pte.pl
DTP i druk – Bartgraf – Ewa Księżopolska-Bisińska

Od redakcji

Oddajemy do rąk Czytelników kolejny numer „Biuletynu PTE”. Ukazuje się on w okresie poprzedzającym XX Zjazd Krajowy Polskiego Towarzystwa Ekonomicznego. Stąd też wiele miejsca poświęcono w „Biuletynie” dokonaniom Oddziałów i Zarządu Krajowego PTE w mijającej kadencji, zapoczątkowanej 9 grudnia 2005 roku. Dotyczy tego m.in. tekst profesor Elżbiety Mączyńskiej, prezesa PTE.

Zamieszczamy ponadto relacje ze Zjazdów Sprawozdawczo-Wyborczych w Oddziałach PTE oraz listę Delegatów na XX Zjazd Krajowy. Relacje te są wynikiem włączenia do pracy nad tym numerem „Biuletynu” zespołów reprezentujących poszczególne Oddziały. Wystosowany przez Redakcję apel w tej sprawie spotkał się w Oddziałach z pozytywnym odzewem, za co bardzo dziękujemy.

Zawartość „Biuletynu” dzielimy na problematykę globalną oraz krajową. W części dotyczącej zagadnień globalnych zamieszczamy artykuł profesora Andrzeja P. Wierzbickiego „Zderzenie cywilizacji czy ignorancja podstawowych wartości Innego?” W artykule tym eksponowana jest waga i potrzeba lepszego rozumienia innych, poza europejską, cywilizacji. Profesor Andrzej P. Wierzbicki, autor artykułu, opiera swoje przemyślenia na bogatej literaturze, a także na własnych doświadczeniach z wieloletnich pobytów zagranicznych. Autor będzie gościem Forum Myśli Strategicznej 24 maja 2010 r., gdzie przedstawi zawarte w tym artykule zagadnienia, po czym będą one dyskutowane przez uczestników Forum.

Globalnej problematyki dotyczy także tekst profesora Lesława Michnowskiego nt. „Ekonomika ery zmian klimatycznych”. Publikujemy jego fragmenty, zaś całość zamieszczamy na stronie internetowej PTE.

W ramach relacji z konwersatorium Czwartki u Ekonomistów przedstawiamy tekst nt. „Wyzwania dla eko-

nomistów w warunkach kryzysu gospodarczego”. Wynika z niego, że uczestnicy debaty mają bardzo zróżnicowane poglądy na temat wpływu kryzysu na gospodarkę oraz na rozwój nauk ekonomicznych i prezentują je z punktu widzenia reprezentowanych przez siebie dyscyplin naukowych w ramach szeroko pojętej rodziny nauk ekonomicznych.

W części dotyczącej zagadnień krajowych prezentujemy wywiad Marka Misiaka z profesorem Elżbietą Mączyńską. Wywiad ten jest swego rodzaju komentarzem na temat sytuacji gospodarczej w Polsce, a zarazem próbą nakreślenia niezbędnych zmian i kierunków działań w sferze gospodarczej.

Wywiad ten koresponduje z prezentowanymi dalej wybranymi fragmentami opracowania prof. Andrzeja Wernika nt. „Aktualny stan finansów publicznych w Polsce”. Polecamy zrazem uwadze Czytelników pełną wersję tego i innych tekstów, zamieszczonych na stronie internetowej PTE. Gorąco zachęcamy do korzystania z bogatych zasobów internetowych PTE, tym bardziej że cieszą się one coraz większym zainteresowaniem i uznaniem.

Istotnym uzupełnieniem rozważań na temat sytuacji gospodarczej w kraju są oparte na wskaźniku IRG SGH prognozy koniunktury w Polsce, tym razem na II kwartał 2010 r.

Na zakończenie pozostawiamy Państwu sentymentalne wspomnienie naszego redakcyjnego Kolegi, dra Andrzeja Muszyńskiego, na temat historii zielonogórskiego Oddziału PTE, z którym w przeszłości się chętnie utożsamiał.

W przededniu XX Zjazdu życzymy wszystkim jego Uczestnikom owocnych obrad, konstruktywnych dyskusji, a Delegatom – trafnych wyborów, dobrze służących Towarzystwu.

S P I S T R E Ś C I

Od redakcji	3	Wyzwania dla ekonomistów w warunkach kryzysu gospodarczego	
Elżbieta Mączyńska		Wybrane fragmenty dyskusji na konwersatorium z cyklu Czwartki u Ekonomistów z 22.04.2010 r.	23
W przededniu XX Zjazdu Krajowego Polskiego Towarzystwa Ekonomicznego	4	Warunkowy optymizm z Elżbietą Mączyńską, prezes PTE, rozmawia Marek Misiak	26
Relacje ze Zjazdów Sprawozdawczo-Wyborczych w Oddziałach PTE	8	Elżbieta Adamowicz, Joanna Klimkowska	
Gdańsk	8	Gospodarka polska po II kwartale 2010	28
Toruń, Szczecin	9	Andrzej Wernik	
Opole	10	Aktualny stan finansów publicznych w Polsce	29
Katowice, Bydgoszcz	11	Lesław Michnowski	
Zielona Góra	12	Ekonomika ery zmian klimatycznych	31
Wrocław, Gliwice	13	Andrzej Muszyński	
Częstochowa, Bielsko-Biała, Rzeszów	14	50-lecie PTE w Zielonej Górze	32
Poznań	15	Kalendarium	34
Andrzej P. Wierzbicki			
Zderzenie cywilizacji czy ignorancja podstawowych wartości Innego?	18		

Elżbieta Mączyńska

W przededniu XX Zjazdu Krajowego Polskiego Towarzystwa Ekonomicznego

Feci quod potui, faciant meliora potentes – Owidiusz
(Zrobiłem, co mogłem, kto potrafi, niech zrobi lepiej).

20 maja br. mija kadencja władz PTE wybranych na XIX Zjeździe Krajowym PTE 9 grudnia 2005 r. Kadencja ta przypadła na szczególnie burzliwy okres w rozwoju społeczno-gospodarczym kraju – z dwukrotną zmianą rządu, zapoczątkowanym w 2007/2008 roku największym w okresie powojennym i wciąż jeszcze nie do końca zażegnanym kryzysem w światowej gospodarce. Kryzys ten uznawany jest za pierwszy kryzys globalizacji. Rozległości i głębia kryzysu wzmagają kontrowersje i prowadzą do skrajnych niekiedy ocen na temat misji i miejsca nauk ekonomicznych w kształtowaniu przemian gospodarczych. Kontrowersje dotyczą użyteczności praktycznej podstawowych nurtów teorii ekonomii i ich adekwatności do rzeczywistości gospodarczej. Kryzys ujawnił głębokie niesprawności w światowym systemie ekonomicznym, wskazując na stojące przed ekonomistami wyzwania. Jako memento można w związku z tym traktować sformułowaną przed kilkudziesięcioma laty opinię przedstawiciela austriackiej szkoły ekonomii – Henry’ego Hazlitta (1894–1993): „Sztuka ekonomii polega na tym, by spoglądać nie tylko na bezpośrednie, ale i na odległe skutki danego działania czy programu; by śledzić nie tylko konsekwencje, jakie dany program ma dla jednej grupy, ale jakie przynosi wszystkim”¹. Takie też idee przyświecają działalności Polskiego Towarzystwa Ekonomicznego, co znajduje odzwierciedlenie w jego celach statutowych. Działalność PTE i jego władz ukierunkowana jest na realizację tych celów oraz bezpośrednio z nich wynikających zadań, ustanowionych uchwałą programową XIX Zjazdu Krajowego Polskiego Towarzystwa Ekonomicznego – z 10 grudnia 2005 r. Uchwała ta zapoczątkowała kończącą się obecnie kadencję władz Towarzystwa. Jako priorytetowe zadanie PTE wyeksponowane zostało w Uchwale: szerzenie w polskim społeczeństwie aktualnej wiedzy ekonomicznej, wiedzy uwzględniającej stojące przed krajem wyzwania rozwojowe. Zgodnie z Uchwałą, realizacja tego zadania oznacza:

- kontynuowanie i organizowanie kongresów polskich ekonomistów, krajowych oraz regionalnych konferencji i seminariów;
- rozwijanie działalności wydawniczej;
- kontynuowanie Olimpiady Wiedzy Ekonomicznej;

- podejmowanie inicjatywy w zakresie specjalnych programów szkoleń.

Okres 2005–2010 charakteryzował się znaczną intensyfikacją i rozwojem działań w wyznaczonych przez Uchwałę programową obszarach. Znajduje to odzwierciedlenie zarówno w kontynuacji przedsięwzięć realizowanych w poprzednich kadencjach, jak i inicjowaniu nowych.

Podstawowe z nich to:

- VIII Kongres Ekonomistów Polskich,
- reaktywowanie konwersatorium Czwartki u Ekonomistów,
- powołanie Forum Myśli Strategicznej,
- Olimpiady Wiedzy Ekonomicznej,
- intensyfikacja współpracy PTE z przedstawicielami najwyższych władz państwowych i samorządowych,
- rozwój współpracy z zagranicą,
- rozwój działalności wydawniczej,
- intensyfikacja współpracy z mediami,
- pozyskiwanie źródeł finansowania.

Inicjatywy te były programowane przez Zarząd Krajowy oraz Oddziały PTE, Radę Naukową PTE oraz Radę Programową VIII Kongresu Ekonomistów Polskich. Istotną rolę odgrywały też sugestie ze strony partnerów PTE: Naczelnej Organizacji Technicznej, Stowarzyszenia Księgowych w Polsce oraz Towarzystwa Naukowego Organizacji i Kierownictwa.

VIII Kongres Ekonomistów Polskich

W mijającej kadencji do szczególnie ważących przedsięwzięć należy zorganizowany 29 i 30 listopada 2007 r. w Pałacu Kultury i Nauki w Warszawie VIII Kongres Ekonomistów Polskich.

Ponad 120-letnia tradycja kongresów sięga roku 1887, kiedy to polscy ekonomiści i prawnicy z trzech zaborów zorganizowali w Krakowie I Zjazd Ekonomistów i Prawników na temat perspektyw rozwoju w skali międzynarodowej. Zarazem tradycja kongresowa wiąże się z około 200-letnią tradycją społecznego ruchu ekonomicznego na ziemiach polskich. Już bowiem w 1802 r. powstało Towarzystwo Ekonomiczne Międzyrzeckie.

Nawiązujące do tej pięknej tradycji i organizowane co kilka lat kongresy ekonomistów polskich zawsze sta-

nowiły ważne wydarzenia, poświęcone fundamentalnym problemom gospodarki i nauk ekonomicznych. Tak też charakter miał VIII Kongres Ekonomistów Polskich. O randze tego wydarzenia świadczyć może m.in. fakt, że rok 2007 nazwany został w PTE „rokiem kongresowym”. Do Kongresu, który obradował pod hasłem „Polska w gospodarce światowej – szanse i zagrożenia rozwoju”, nawiązywały prawie wszystkie przed- i pokongresowe dyskusje odbywające się na forum PTE w ramach innych konferencji, seminariów naukowych i konwersatoriów. Debaty przedkongresowe miały przy tym istotny wpływ na ostateczny kształt merytoryczny Kongresu.

Formuła VIII Kongresu była szeroka, co umożliwiło udział około 700-osobowej grupie uczestników, w tym ekonomistów polskich przebywających na stałe za granicą. Stworzyło to sposobność prezentacji zróżnicowanych poglądów i wielowątkowej, pogłębionej dyskusji nad problemami żywotnymi dla stanu oraz perspektyw rozwoju nauk ekonomicznych w Polsce. Kongres po raz pierwszy w historii odbył się w sytuacji, gdy Polska jest już członkiem Unii Europejskiej, a ponadto w pierwszym roku realizacji „Strategii rozwoju kraju na lata 2007–2013”. Nadało to debacie kongresowej wielowymiarowy, globalny charakter. Dorobek edytorski kongresu to 8-tomowa publikacja, przy czym tom dotyczący diagnozy i przyszłości polskiej transformacji opublikowany został także w języku angielskim.

Opublikowanie naukowego dorobku Kongresu było możliwe dzięki finansowemu wsparciu przez Ministerstwo Nauki i Szkolnictwa Wyższego oraz Narodowy Bank Polski. Tematyka debaty kongresowej znalazła również miejsce w tekstach prezentowanych w „Biuletynie PTE” oraz była przedmiotem rozmów redakcyjnych na łamach „Nowego Życia Gospodarczego”. Była również podejmowana w innych periodykach oraz dziennikach, a także w programach radiowych i telewizyjnych.

Reaktywowanie konwersatorium Czwartki u Ekonomistów

W związku z burzliwością przemian w gospodarce i koniecznością wzmocnienia opiniotwórczej funkcji PTE oraz potrzebą stworzenia forum dyskusyjnego ekonomistów, w pierwszym roku kadencji Zarządu Krajowego PTE nawiązano do przerwanej tradycji debat w ramach Czwartków u Ekonomistów. Debaty „czwartkowe” rozwinęły się i utrwaliły jako interesująca forma spotkań popularnonaukowych środowiska ekonomistów z przedstawicielami innych środowisk opiniotwórczych – dziennikarzami, przedstawicielami rządu, polityki czy osobistościami świata nauki i kultury. O dużym zainteresowaniu świadczy rosnąca liczba organizowanych debat oraz rosnący krąg uczestników.

Debaty te odegrały istotną rolę w przygotowaniach do VIII Kongresu Ekonomistów Polskich. Po Kongresie nastąpiła dalsza ich intensyfikacja. Były realizowane nie tylko w Domu Ekonomisty w Warszawie, ale także niektórych Oddziałach PTE.

Powołanie Forum Myśli Strategicznej

Do nowych, ważnych inicjatyw należy Forum Myśli Strategicznej. Forum to zostało powołane 28 stycznia 2008 r. w Warszawie. Inicjatorami i pomysłodawcami Forum były trzy organizacje: Polskie Towarzystwo Ekonomiczne, Polskie Towarzystwo Współpracy z Klubem Rzymskim oraz Kolegium Nauk o Przedsiębiorstwie SGH. Forum stanowi formę przeciwdziałania wobec postępującego i zagrażającego trwałemu rozwojowi gospodarczemu w Polsce zanikowi kultury myślenia strategicznego. Stąd też misją Forum jest właśnie krzewienie kultury i myśli strategicznej w Polsce. Realizacji tak postawionemu celowi służą działania polegające zarówno na organizacji debat, jak i prowadzeniu badań naukowych. Uczestnikami Forum Myśli Strategicznej są osoby z kręgów akademickich, biznesowych, rządowych oraz samorządowych. Kluczowe pytanie, z punktu widzenia inicjatorów powołania Forum: „Polonia Quo Vadis?” wpisuje się w listę priorytetów naukowych, biznesowych, społecznych i politycznych w Polsce. Istnieje bowiem niekwestionowana potrzeba włączenia myśli strategicznej w krajowy system edukacji, a tym samym zachęcania uczniów i studentów do angażowania się w tego typu inicjatywy. Podejmowane w ramach Forum debaty na temat przyszłości Polski, Europy i świata cieszą się zainteresowaniem nie tylko krajowym, ale także międzynarodowym, co znalazło wyraz m.in. w zorganizowanej wspólnie z Klubem Rzymskim i Ministerstwem Rozwoju Regionalnego, międzynarodowej konferencji z udziałem wybitnych specjalistów, w tym światowej klasy futurologów.

Olimpiada Wiedzy Ekonomicznej

Olimpiada Wiedzy Ekonomicznej to jedno z najważniejszych przedsięwzięć edukacyjnych PTE, obejmujące corocznie kilkanaście tysięcy uczniów szkół średnich. To coroczne, statutowe zadanie realizowane jest od ponad 20 lat przy wsparciu Ministerstwa Edukacji Narodowej. Przedsięwzięcie to przyczynia się do rozwijania zainteresowań uczniów wiedzą ekonomiczną, a także jest wypróbowanym, sprawdzonym poprzez wieloletnią praktykę, sposobem upowszechniania wiedzy w tym zakresie. W okresie sprawozdawczym zrealizowano cztery edycje Olimpiady. Na okres kadencji przypadła też XX, jubileuszowa Olimpiada. Obchody z tym związane stały się ważnym wydarzeniem dla PTE.

Intensyfikacja współpracy PTE z przedstawicielami najwyższych władz państwowych i samorządowych

Biorąc pod uwagę obecną sytuację polityczną w kraju, jako niezwykle przezorny jawi się też dziś, mimo że sformułowany kilkadziesiąt lat temu, zapis z 1921 r. zawarty w statucie Towarzystwa Ekonomicznego w Krakowie: „Wnoszenie sporów partyjno-politycznych do prac Towarzystwa jest wzbronionym”². W nawiązaniu do tej tradycji i zgodnie ze statutem, Polskie Towarzystwo Ekonomiczne jest organizacją apolityczną. Nie oznacza to jednak, że w sprawach gospodarczych nie powinno utrzymywać bliskiej współpracy z przedstawicielami władz państwowych i samorządowych. Taka współpraca może sprzyjać racjonalizacji w gospodarce, a to przecież należy do głównych celów PTE. PTE jest płaszczyzną dyskusji i wymiany poglądów między przedstawicielami tych władz oraz naukowcami i praktykami gospodarczymi.

Odbywane na forum PTE debaty przyciągały uwagę wielu instytucji, w tym centralnych, m.in. Ministerstwa Rozwoju Regionalnego, Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego, Ministerstwa Gospodarki, Ministerstwa Zdrowia, Narodowego Banku Polskiego. Otrzymujemy od wielu instytucji oferty ukierunkowane na podejmowanie i rozwój współpracy z PTE. Współpraca ta znajduje odzwierciedlenie w wielu przedsięwzięciach, w tym w ekspertyzach, wystąpieniach publicznych członków PTE, w kilkudziesięciu seminariach i konferencjach – krajowych oraz międzynarodowych.

Rozwój współpracy z zagranicą

Zarząd Krajowy PTE podjął działania zmierzające do poszerzenia kontaktów międzynarodowych Towarzystwa. W okresie sprawozdawczym kontynuowane były wypracowane w minionych latach formy takiej współpracy. Przykładem tego jest coroczne polsko-niemieckie seminarium naukowe we Vlotho w Niemczech. Inicjowane były też nowe przedsięwzięcia, takie jak np. program „Ekonomiści polscy w świecie”. Ponadto podejmowane są działania mające na celu wspieranie uczestnictwa członków PTE w wydarzeniach naukowych za granicą. Zarząd Krajowy PTE nawiązał bliższą współpracę z wybranymi organizacjami międzynarodowymi.

Rozwój działalności wydawniczej

W okresie kadencji, w ramach wydawnictwa PTE opublikowano m.in. 19 książek, nie licząc periodyków „Ekonomista” i „Biuletyn PTE”, przy czym „Ekonomista”, czasopismo o ponad 150-letniej historii, poczynszy od 2008 r. jest notowany na prestiżowej „liście filadelfijskiej”.

Publikacje te są odzwierciedleniem merytorycznego, intelektualnego dorobku PTE (wykaz publikacji przedstawiony został w sprawozdaniu z działalności PTE w latach 2005–2010). Część z tych publikacji związana była z jubileuszowymi wydarzeniami i konferencjami zarówno w Oddziałach PTE, jak i w Zarządzie Krajowym PTE w Warszawie. Są to wydarzenia mające specjalny wymiar dla środowisk ekonomistów. Są one bowiem przejawem poszanowania około 200-letniej tradycji i historii społecznego ruchu ekonomistów w Polsce, a zarazem intelektualnym wyzwaniem ukierunkowanym na syntetyzowanie i popularyzowanie dorobku naukowego członków PTE.

Pozyskiwanie źródeł finansowania działalności statutowej

Realizacja wymienionych wyżej przedsięwzięć statutowych nie byłaby możliwa bez pozyskiwania środków na ich finansowanie.

Źródłem tych środków były przede wszystkim:

- 1) poprawa własnych wyników finansowych,
- 2) współfinansowanie ze strony instytucji – osób prawnych oraz członków PTE,
- 3) fundusze Unii Europejskiej.

Poprawa wyników finansowych była rezultatem szeregu proefektywnościowych zmian w gospodarowaniu majątkiem i funkcjonowaniu Biura Zarządu Krajowego PTE, co łączyło się z intensyfikacją działalności gospodarczej i intensyfikacją pracy tego Biura. Istotne znaczenie ma tu modernizacja Domu Ekonomisty w Warszawie – siedziby władz naczelnych PTE. Umożliwiło to nie tylko wzrost przychodów z wynajmu, ale przede wszystkim zapewniło wyższą jakość obsługi i lepsze warunki odbywających się w siedzibie Zarządu Krajowego PTE seminariów i konferencji.

Od początku kadencji następowała systematyczna poprawa wyników finansowych, dzięki czemu wyeliminowano ponad 300-tysięczne straty z roku poprzedzającego kadencję. Największy zysk wypracowano w 2009 r. – i to mimo ponoszonych kosztów na modernizację kamienicy – siedziby PTE. Zysk netto w 2009 r. wyniósł 384,6 tys. zł. Wysoki poziom zysku możliwy był do osiągnięcia dzięki znacząco wyższej dynamice przychodów niż kosztów. W okresie od 2005 r. do 2009 r. przychody wzrosły z 1,7 mln zł do 3,6 mln zł, czyli ponaddwukrotnie (dynamika 210,8%), natomiast koszty rosły znacznie wolniej – z poziomu 2,1 mln zł do 3,2 mln zł (dynamika 156,4%). Towarzystwo temu powiększanie kapitału własnego do poziomu 1,8 mln zł na koniec 2009 r. (z 1,2 mln w 2005 r.). Udział kapitału własnego w finansowaniu aktywów (majątku PTE) zwiększył się z 38,6% do 50,5%.

Osiągane zyski przeznaczane są w pełni na działalność statutową PTE, w tym na intensyfikację działalności wydawniczej. Zyski Zarządu Krajowego PTE umożliwiają realizację i finansowanie ww. konferencji i semina-

riów, a także innych przedsięwzięć statutowych, w tym realizowanych w Oddziałach PTE.

Intensyfikacja współpracy z mediami

Realizowane w PTE przedsięwzięcia spotkały się ze stopniowo rosnącym zainteresowaniem mediów. Popularyzacji dokonań PTE sprzyjało prezentowanie na stronie internetowej stenogramów wszystkich debat oraz wybranych tekstów i publikacji. Proces nawiązywania i rozwijania współpracy z mediami był niełatwy i wymagał czasu, ale przyniósł efekty w formie relacji na łamach prasy, radia i telewizji o odbywających się w PTE dyskusjach i innych wydarzeniach.

Działania w tym kierunku rozpoczęto od spotkań z prezesem Polskiego Radia, prezesem Telewizji Polskiej, prezesami stacji komercyjnych, kierownikami redakcji ekonomiczno-społecznych itp. Na podkreślenie zasługuje fakt pozyskania zainteresowania mediów (radiowych, telewizyjnych, internetowych, prasowych itp.) w związku z organizacją VIII Kongresu Ekonomistów Polskich. Zaowocowało to coraz liczniejszym udziałem mediów m.in. w Czwartkach u Ekonomistów, konferencjach i seminariach organizowanych przez PTE. Jednym z efektów tego są dyskusje redakcyjne prezentowane m.in. na łamach „Nowego Życia Gospodarczego”. Realizowane jest ponadto nowe przedsięwzięcie, jakim jest publikacja z udziałem PTE specjalistycznego dodatku do „Nowego Życia Gospodarczego” na temat prognoz gospodarczych. Poświęcono mu także specjalistyczny link na stronie internetowej PTE. Intensyfikacja współpracy z mediami znajduje odzwierciedlenie w licznych wywiadach prasowych i debatach telewizyjnych oraz radiowych z udziałem członków PTE. Niektóre z nich prezentowane są na stronie internetowej PTE.

Podsumowanie

Wymienione działania są wynikiem wspólnej pracy wszystkich organów PTE, wynikiem społecznej pracy członków Towarzystwa. Nie sposób przedstawić w wymiarze ilościowym pełnych efektów działalności PTE, tym bardziej że „Nie zawsze to, co jest istotne, da się policzyć. Nie zawsze to, co da się policzyć – jest istotne” (Albert Einstein).

Choć udało się znacznie zintensyfikować działania PTE, to z pewnością jest jeszcze wiele do zrobienia. Nader aktualne, i to mimo upływu kilkudziesięciu lat, pozostaje przesłanie zawarte w przemówieniu wygłoszonym 1 marca 1921 r. przez barona Jana Götza-Okocimskiego z okazji utworzenia Towarzystwa Ekonomicznego w Krakowie: „Chcemy być okiem, które dostrzega bogactwa drzemiące w kraju i ludności. Chcemy być uchem, które chwytą potrzeby ogólne i środki dążące do ich zaspokojenia. Chcemy być mózgiem, który rozważa, krytykuje, wskazuje drogę. Niemniej jednak działalność nasza nie będzie tylko papie-

rową, dydaktyczną lub agitacyjną. Staraniem naszym będzie, aby wszystko to, co powiemy lub napiszemy, przemieniało się w czyn. (...) Nie chcemy być ani szkołą, ani akademią; ambicją naszą będzie stać się centralnym źródłem, z którego każda produkcja musi czerpać, aby nie popaść w zastój, nie uschnąć, nie zmartwieć, nie ulec trudnościom i przeszkodom”³.

Wiele pozostaje jeszcze do zrobienia zwłaszcza w obszarze współpracy Zarządu Krajowego PTE z 24 Oddziałami PTE oraz partnerami Towarzystwa. Niezbędne są tu dalsze intensywne prace. Konieczny jest przy tym rozwój nowych form współdziałania na różnych polach. Oddziały posiadają osobowość prawną, co sprzyja podejmowaniu nowych inicjatyw (m.in. ukierunkowanych na pozyskiwanie środków z funduszy unijnych) i współpracy nie tylko z jednostkami funkcjonującymi w ramach struktur PTE, ale także poza nimi, w tym zwłaszcza z organizacjami partnerskimi. Współdziałanie takie kreuje szanse na dodatnią synergię w realizacji zakładanych, statutowych celów Towarzystwa, co tym samym może sprzyjać dobrostanowi wszystkich współpracujących jednostek. Bariery nawiązywania takiej współpracy, choć wciąż istnieją, są stopniowo eliminowane, co stanowi korzystną przesłankę do dalszego umacniania się pozycji Polskiego Towarzystwa Ekonomicznego jako organizacji pożytku publicznego.

Jako prezes Polskiego Towarzystwa Ekonomicznego jestem zaszczycona, że mogłam kierować organizacją, w której praca społeczna i wspólne wysiłki przynoszą wymierne efekty. W imieniu Zarządu Krajowego PTE i własnym dziełku Wszystkim, którzy przyczynili się do sukcesów PTE. Sukcesy są wspólne, porażki moje. Staralam się jednak porażkom zapobiegać. Ocenę, czy i w jakim stopniu to się udało pozostawiam wszystkim Członkom, Partnerom i Sympatykom PTE, ale nie do przecenienia są też obiektywne oceny ze strony oponentów. *Feci quod potui, faciant meliora potentes*. Jeszcze raz dziękuję.

Nowo wybranym Delegatom na XX Zjazd Krajowy PTE życzę owocnych obrad, prorozwojowych decyzji, trafnych wyborów oraz ambitnych, racjonalnych programów działań, służących umacnianiu naszej organizacji i przede wszystkim społeczno-gospodarcemu rozwojowi kraju.

Elżbieta Mączyńska

¹ H. Hazlitt, *Ekonomia w jednej lekcji*, Znak-Signum, Kraków 1993, s. 17.

² § 5 statutu Towarzystwa Ekonomicznego w Krakowie, uchwalonego 1 marca 1921 r. Jeszcze raz pragnę tu podziękować dr. Arturowi Pollokowi, prezesowi Zarządu Oddziału PTE w Krakowie, za wydobycie z archiwum i udostępnienie tego tekstu – A. Pollok, *Powstanie i rozwój Towarzystwa Ekonomicznego w Krakowie*, http://www.pte.pl/pliki/0/183/Historia_PTE_w_Krakowie.doc.

³ Przemówienie wygłoszone 1 marca 1921 r. przez barona Jana Götza-Okocimskiego przy zakładaniu Towarzystwa Ekonomicznego w Krakowie, cyt. za: A. Pollok, op. cit.. Pozostaje mi tu przeprosić Czytelnika, że cytuję te i inne myśli nie po raz pierwszy, ale skłania do tego wciąż jeszcze nie w pełni satysfakcjonująca rzeczywistość gospodarza.

Relacje ze Zjazdów Sprawozdawczo-Wyborczych w Oddziałach PTE

Polskie Towarzystwo Ekonomiczne swoim zasięgiem obejmuje całą Polskę. Na poziomie lokalnym wiele zadań PTE realizują jego Oddziały. W ostatnich miesiącach w Oddziałach Polskiego Towarzystwa Ekonomicznego w całej Polsce odbyły się Zjazdy Sprawozdawczo-Wyborcze, których celem było zdanie relacji z działalności w ostatnim okresie, wybór władz w Oddziałach, a także wybór Delegatów na Zjazd Krajowy. Poniżej prezentujemy przebieg i wyniki tych spotkań w poszczególnych Oddziałach Polskiego Towarzystwa Ekonomicznego.

Gdańsk

Zjazd Sprawozdawczo-Wyborczy Oddziału PTE w Gdańsku odbył się 7 kwietnia 2010 roku.



Wzięło w nim udział 62 członków, tj. 18,08% z 343 uprawnionych. Ustępująca prezes, prof. zw. dr hab. Danuta Rucińska, powitała zebranych, w tym przedstawiciele administracji państwowej i zaproszonych gości: przedstawiciela Prezydenta Gdańska – Andrzeja Bojanowskiego, prezesa Pomorskiej Federacji Stowarzyszeń Naukowo-Technicznych NOT – dr. hab. Jana Bogusławskiego, prorektora Uniwersytetu Gdańskiego i przedstawiciela Stowarzyszenia Księgowych Polskich – dr. hab. Mirosława Krajewskiego, przedstawiciela Wyższej Szkoły Administracji i Biznesu im. Eugeniusza Kwiatkowskiego w Gdyni – dr. Piotra Dwojki oraz prof. dr hab. Krystynę Strzałę, rektor Powiślańskiej Szkoły Wyższej w Kwidzynie. Następnie wręczono odznaki honorowe PTE. Złotą Honorową Odznakę PTE z Wieńcem otrzymał wiceprezes PTE w Gdańsku –

mgr Józef Karolewski. Ponadto wręczono 10 złotych i 2 srebrne odznaki PTE.

Po dopełnieniu przewidzianych regulaminem obrad proceduralnych czynności, wysłuchaniu sprawozdań z działalności w minionej kadencji Zarządu, Komisji Rewizyjnej i dyskusji, Zjazd jednoznacznie udzielił absolutorium ustępującemu Prezydium i Zarządowi Oddziału.

W wyniku wyborów prezesem Gdańskiego Oddziału Polskiego Towarzystwa Ekonomicznego ponownie została prof. zw. dr hab. Danuta Rucińska. Do Zarządu Oddziału weszli: prof. Witold Andruszkiewicz, Jerzy Bukowicz, mgr Elżbieta Chabowska, prof. dr hab. Piotr Dominiak, dr Joanna Fryca, dr Krzysztof Grzelec, mgr Maria Hanuszko, mgr Józef Karolewski, dr Hubert Kołodziejski, prof. Jerzy Kubicki, mgr Elżbieta Kutnik, dr Beata Majecka, mgr Wojciech Miotke, prof. dr hab. Elżbieta Ostrowska, mgr Jacek Pabian, dr hab. Tomasz Parteka, prof. dr hab. Włodzimierz Rydzkowski, dr Salomon Adam, mgr Bronisław Stawicki, dr Jolanta Sułowska, mgr Izabela Synowiecka, mgr Andrzej Szulc, dr hab. Marian Turek, prof. dr hab. Krystyna Wojewódzka-Król, prof. dr hab. Janusz Żurek.

Do Komisji Rewizyjnej zostali wybrani: mgr Barbara Pawlikowska, mgr Zenon Przedwojski, mgr Edwarda Serszeń-Konderla.

Zarówno Zarząd, jak i Komisja Rewizyjna ukonstytuują się na pierwszym w kadencji posiedzeniu.

Ponadto wybrano delegatów na Zjazd Krajowy w składzie: prof. dr hab. Danuta Rucińska, mgr Elżbieta Chabowska, dr Joanna Fryca, dr Beata Majecka, prof. dr hab. Włodzimierz Rydzkowski, dr hab. Marian Turek.

Zjazd zakończył się przyjęciem 17-punktowej Uchwały wyznaczającej kierunki funkcjonowania Oddziału PTE w Gdańsku w kolejnej kadencji.

Toruń

31 marca 2010 r. został przeprowadzony X Zjazd Sprawozdawczo-Wyborczy Polskiego Towarzystwa Ekonomicznego Oddziału w Toruniu. Ze względu na udział w Zjeździe mniej niż 50% członków, Zjazd został przeprowadzony w drugim terminie. Obrady rozpoczął Prezes Oddziału PTE w Toruniu dr Adam P. Balcerzak, witając gości oraz przedstawiając życzenia Prezes Zarządu Krajowego PTE prof. Elżbiety Mączyńskiej. Po powitaniu prowadzenie Zjazdu zostało przekazane wybranemu przewodniczącemu zjazdu, dr. Michałowi Moszyńskiemu. Przystąpiono do realizacji kolejnych działań przewidzianych regulaminem obrad, po czym nastąpiły prezentacje sprawozdania z działalności Zarządu za okres 23 maja 2007–31 marca 2010 r. oraz sprawozdania Komisji Rewizyjnej, której zaleceniem było udzielenie absolutorium Zarządowi. Po przeprowadzonej dyskusji Zjazd jednomyślnie udzielił absolutorium ustępującemu Zarządowi. Następnie przystąpiono do przeprowadzenia wyborów nowych władz Oddziału zgodnie z regulaminem wyborów. W wyniku wyborów prezesem Oddziału ponownie został dr Adam P. Balcerzak. Członkami nowego zarządu zostali: dr Michał Moszyński, dr Iwona Salejko-Szyszcak, mgr Magdalena Kuczmarska,

mgr Ilona Pietryka. W skład nowo wybranej Komisji Rewizyjnej weszli: dr hab. Mirosław Bochenek, dr Justyna Łapińska, mgr Patrycja Imbierowicz, mgr Paweł Umiński. Delegatami Oddziału PTE w Toruniu na planowany w maju Zjazd Krajowy zostali: dr hab. Barbara Polszakiewicz, prof. UMK, dr Adam P. Balcerzak, dr Michał Moszyński.

Dr Adam P. Balcerzak, dr Michał Moszyński



Szczecin

XIV Zjazd Zwyczajny Oddziału Wojewódzkiego Polskiego Towarzystwa Ekonomicznego w Szczecinie odbył się 31.01.2010 roku, w drugim terminie. W obradach Zjazdu wzięło udział 23 członków (na 44 uprawnionych). Po powitaniu zebranych i podziękowaniu wszystkim za przybycie Prezes Oddziału prof. dr hab. Henryk Babis odczytał listy z życzeniami owocnych obrad oraz wręczył prof. dr. hab. Adamowi Szewczukowi najwyższą Odznakę Honorową Polskiego Towarzystwa Ekonomicznego, tj. Złotą Odznakę Honorową z Wieńcem.

Po wykonaniu czynności proceduralnych zawartych statucie PTE i w regulaminie obrad, przedstawieniu sprawozdania z działalności merytorycznej Oddziału za kadencję i za 2009 r. oraz sprawozdania Komisji Rewizyjnej i krótkiej dyskusji, uchwałą Zjazdu jednomyślnie udzielono absolutorium ustępującemu Zarządowi. W wyniku wyborów na Prezesa Oddziału Wojewódzkiego PTE w Szczecinie wybrano ponownie prof. dr. hab. Henryka Babisa. W skład Zarządu Oddziału weszły następujące osoby: dr Katarzyna Dadańska, prof. zw. dr hab. Waldemar Grzywacz, mgr Florian Jąder, mgr Jarosław Kominowski, prof.

dr hab. Piotr Niedzielski, prof. dr hab. Aleksander Panasiuk, mgr Mirosława Poterska, prof. zw. dr hab. Adam Szewczuk, Anna Smoleńska, prof. dr hab. Elżbieta Załoga. W skład Komisji Rewizyjnej weszli: mgr Henryk Defee, dr Aleksander Królikowski, mgr Zygmunt Szydłowski, dr Ireneusz Jaźwiński. Radę Naukową Oddziału stanowią: prof. dr hab. Leon Dorozik, prof. dr hab. Piotr Niedzielski, mgr Florian Jąder. Uchwałą nr 9 §5 XIV Zjazdu Zwyczajnego OW PTE w Szczecinie, na delegatów oraz ich zastępców na Zjazd Krajowy PTE wybrano następujące osoby: prof. zw. dr. hab. Waldemara Grzywacza (delegat), prof. dr hab. Henryka Babisa (delegat), dr Katarzynę Dadańską (zastępca delegata), prof. dr hab. Aleksandra Panasiuka (zastępca delegata). W imieniu Komisji Uchwał i Wniosków dr Katarzyna Dadańska przedstawiła projekt uchwały programowej Zjazdu. W głosowaniu jawnym jednomyślnie przyjęto uchwałę. Po zamknięciu przez Przewodniczącego Zjazdu obrad, Prezes Oddziału podziękował wszystkim członkom za okazane zaufanie oraz wzięcie udziału w obradach XIV Zjazdu OW PTE w Szczecinie.

Prof. dr hab. Henryk Babis

Opole

Zjazd Oddziału PTE w Opolu odbył się 20 kwietnia 2010 r. w Centrum Konferencyjnym Uniwersytetu Opolskiego „Villa Academica”. Uczestniczyło 35 osób, tj. 45% ogólnej liczby członków Oddziału, zaproszonych na Zjazd.

Każdy uczestnik otrzymał:

- kolejny, XVIII tom Opolskich Roczników Ekonomicznych, zawierający (oprócz przygotowanych artykułów naukowych) sprawozdania z działalności Oddziału w mijającej kadencji,
- Biuletyn ZK PTE nr 1/2010,
- Materiały na Zjazd (regulamin i porządek obrad, regulamin wyborów i inne).



Obrady Zjazdu otworzył i powitał zebranych Prezes Zarządu Oddziału PTE w Opolu – prof. Zbigniew Mikołajewicz. Część regulaminową Zjazdu poprzedził wykład prof. Roberta Rauzińskiego nt. „Demograficzne uwarunkowania procesów rozwoju województwa opolskiego w latach 2010–2030”. Wykład spotkał się z dużym zainteresowaniem zebranych, wyrażanym w licznych zapytaniach i wypowiedziach dyskusyjnych.

Po wykładzie prezes oddziału PTE przedstawił propozycję powierzenia funkcji Przewodniczącego Zjazdu mgr Alinie Jakubowskiej-Kielar. Propozycja została przyjęta jednomyślnie. Przewodnicząca obrad rozpoczęła pełnienie swoich obowiązków od zapoznania zebranych z treścią listu Prezesa Zarządu Krajowego PTE – pani prof. dr hab. Elżbiety Mączyńskiej, zawierającego podziękowania za efektywną pracę oddziału w kończącej się kadencji oraz życzenia owocnych obrad Zjazdu.

Sprawozdanie z działalności oddziału PTE w kadencji 2005–2010 przedstawił prezes Zbigniew Mikołajewicz. Sprawozdanie Komisji Rewizyjnej, dr Joanna Dybowska. W dyskusji nad sprawozdaniem głos zabrali: mgr Elżbieta Łądwik, dr Stanisław Karleszko, prof. Stanisława Sokołowska, student Przemysław Kurzyński, mgr Czesław Tomalik, prof. Robert Rauziński i mgr Jakubowska-Kielar. Podkreślono, że mimo ograniczeń finansowych była prowadzona szeroka działalność

Oddziału, zwłaszcza w zakresie szkolenia ekonomicznego, organizacji kolejnych edycji Olimpiady Wiedzy Ekonomicznej, kontynuowania interesujących seminariów w ramach Opolskich Spotkań Ekonomistów, a także w formie organizowanych konferencji naukowych i działalności wydawniczej.

Po dyskusji, w głosowaniu jawnym, zjazd zatwierdził (jednomyślnie) sprawozdania Zarządu i Komisji Rewizyjnej. Zjazd również jednomyślnie udzielił absolutorium ustępującemu Zarządowi Oddziału za działalność w kadencji 2005–2010. W części wyborczej Zjazd, na wniosek Przewodniczącej obrad w głosowaniu jawnym:

- przyjął regulamin wyboru Zarządu i Komisji Rewizyjnej na nową kadencję oraz delegatów na Zjazd Krajowy PTE,
- przyjął uchwałę o 12-osobowym składzie nowego Zarządu i 3-osobowym składzie Komisji Rewizyjnej,
- powołał 3-osobową Komisję Skrutacyjną dla przeprowadzenia wyborów.

Przewodniczący Komisji Wyborczej mgr H. Juretko przedstawił propozycje personalne składu władz oddziału. W wyniku tajnego głosowania wybrano:

- Prezesa Oddziału – prof. dr. hab. Zbigniewa Mikołajewicza,
- Zarząd w składzie: Anna Bańdo, Maria Bucka, Alina Jakubowska-Kielar, Józef Kaczmarek, Stanisław Karleszko, Elżbieta Łądwik, Anna Mijał, Jadwiga Ratajczak, Justyna Socińska, Stanisława Sokołowska, Adam Walawander,
- Komisję Rewizyjną w składzie: Joanna Dybowska, Agnieszka Krawczyk-Sołtys, Halina Stanisławiszyn.

Delegatami na Zjazd Krajowy PTE zostali wybrani: Maria Bucka, Alina Jakubowska-Kielar, Zbigniew Mikołajewicz i Jadwiga Ratajczak (zastępca delegata). Po wyborach nowego Zarządu Oddziału przewodniczący Komisji Wnioskowej prof. Robert Rauziński przedstawił wstępny zarys wniosków Zjazdu, zobowiązując się do szczegółowej ich redakcji w okresie około 2 tygodni.

Na zakończenie obrad głos zabrał Prezes Zarządu Oddziału, prof. Z. Mikołajewicz, dziękując członkom ustępującego Zarządu i Komisji Rewizyjnej oraz wielu innym osobom współpracującym i wspomagającym działalność Oddziału. Uznał, że w nowej kadencji będą kontynuowane główne kierunki dotychczasowej działalności Oddziału, z uwzględnieniem wniosków zgłoszonych w wystąpieniach na Zjeździe i sformułowanych przez Komisję Wnioskową. Do wszystkich członków Oddziału PTE zaapelował o dobrą współpracę z nowym Zarządkiem Oddziału.

Dr Jadwiga Ratajczak

Katowice

XIX Zjazd Sprawozdawczo-Wyborczy Oddziału PTE w Katowicach odbył się 15 kwietnia 2010 roku, w drugim terminie. Udział wzięło 53 członków (31% ze 157 uprawnionych), przedstawiciele osób prawnych – członków wspierających oraz zaproszeni goście z JM Rektorem Akademii Ekonomicznej prof. Janem Pyką na czele. Przybyłych powitał ustępujący prezes prof. Andrzej S. Barczak. Złożono wyrazy pamięci ofiar tragedii pod Smoleńskiem. Były krótkie wystąpienia gości oraz odczytano listy z życzeniami, które nadeszły od wielu znaczących osób i instytucji. Wręczono odznaki honorowe Towarzystwa (5 złotych oraz 2 srebrne). Po wyborze prezydium Zjazdu z przewodniczącym prof. Jerzym Miką na czele, dopełnieniu przewidzianych regulaminem obrad czynności proceduralnych, wysłuchaniu sprawozdań z działalności w kadencji Zarządu (przedstawił dr Alojzy Czech; sprawozdanie było opublikowane w postaci broszury), Komisji Rewizyjnej (wygłosił dr Krzysztof Gałuszka) oraz pytań adresowanych do sprawozdawcy reprezentującego Zarząd, Zjazd jednomyślnie udzielił absolutorium. W wyniku wyborów prezesem ponownie został prof. Andrzej S. Barczak. Do Zarządu Oddziału weszli: dr Alojzy Czech, prof. Aldona Frączkiewicz-Wronka, prof. Janina Harasim,

prof. Krystyna Jędralska, dr Paweł Kosiń, dr Longin Leśniewski, mgr Wojciech Maroszek, prof. Jerzy Mika, mgr Mirosław Motyka, dr Jerzy Podsiadło, Krystyna Wieczorek, mgr Halina Wittek, prof. Krystyna Znaniecka, prof. Leszek Żabiński. W skład Komisji Rewizyjnej wybrani zostali: mgr Gabriela Balion, dr Bożena Ciupek, dr Maria Gorczyńska, dr Marian Ingram i dr Małgorzata Rowińska. Wybrano delegatów na Zjazd Krajowy: prof. Andrzej S. Barczak, dr Alojzy Czech oraz prof. Janina Harasim, jak również zastępców: dr Barbara Klimas i mgr Adam Sztukowski. Podczas oczekiwania na wyniki prac Komisji Wyborczej, prelekcję na temat społecznej odpowiedzialności w biznesie wygłosił prof. Andrzej S. Barczak. Zjazd zakończył się przyjęciem 11-punktowej Uchwały, wyznaczającej kierunki funkcjonowania Oddziału na nową kadencję.

Zarząd ukonstytuował się na pierwszym w kadencji posiedzeniu 29 kwietnia. Rezygnację z prac w jego składzie zgłosiła Krystyna Wieczorek. Uzupełniając skład, do Zarządu dokooptowany został dr Piotr Tworek. W głosowaniu tajnym na wiceprezesów wybrani zostali: prof. Janina Harasim i dr Jerzy Podsiadło. Funkcję sekretarza objął dr Piotr Tworek. Na wniosek prezesa, pozostali członkowie prezydium wybrani zostaną w terminie późniejszym.

(acz)

Bydgoszcz

Kadencję 2005–2010 PTE w Bydgoszczy zakończył XIII Zjazd Oddziału 7 maja 2010 r.

Zarząd Oddziału termin Zjazdu ustalił na 10 kwietnia 2010. Zjazd rozpoczął się w wyznaczonym terminie. Zgodnie z zatwierdzonym porządkiem obrad otwarcia Zjazdu dokonał Przewodniczący Komitetu Organizacyjnego Zjazdu mgr Henryk Figas. Uczestnicy Zjazdu dokonali wyboru Prezydium, w skład którego weszli: Zbigniew Lewandowski, Przemysław Wypijewski, Aleksandra Buda. Nastąpiło przyjęcie porządku Regulaminu obrad. Obecny na Zjeździe Wicewojewoda Kujawsko-Pomorski uhonorował Złotymi Krzyżami Zasługi Wiceprezesa Zarządu Oddziału mgr P. Wypijewskiego, członka Rady Naukowej Oddziału prof. dr hab. Ludosława Drelichowskiego, Brązowym Krzyżem Zasługi członka Zarządu Oddziału mgr. Janusza Ciamagę. Złotą Odznaką Honorową z Wieńcem w imieniu Kapituły przedstawiciel Zarządu Krajowego PTE odznaczył mgr A. Buda. Złote Odznaki Honorowe PTE otrzymało 6 osób – działacze PTE.

Po akcie dekoracji krzyżami i odznaczeniami zaproszeni goście zabierali głos, przekazując oddziało-



wi gratulacje i życzenia, a także uznanie za prowadzoną efektywną działalność w regionie.

W tym czasie Prezydium Zjazdu zostało powiadomione o tragedii samolotu prezydenckiego. Decyzją prezydium Zjazdu, popartą głosami uczestników, Zjazd został przerwany. Jego kontynuacja nastąpiła 7 maja br., a porządek obrad sprowadzony został do części obejmującej złożenie sprawozdania przez ustępujące władze Oddziału i Radę Naukową, dyskusję nad złożonymi sprawozdaniem oraz głosowanie nad udzieleniem absolutorium ustępującym władzom Oddziału.

W drugiej części odbyły się wybory władz Oddziału i Rady Naukowej, podjęto Uchwałę Zjazdu określającą dalszą strategię działalności, ogłoszono wyniki wyborów i zamknięto obrady przez wybranego Prezesa Zarządu Oddziału.

Mgr Aleksandra Buda

Zielona Góra

XIII Walny Zjazd Polskiego Towarzystwa Ekonomicznego w Zielonej Górze odbył się 10 kwietnia 2010 r. w Palmiarni Zielonogórskiej. W Zjeździe uczestniczyło 41 członków Towarzystwa.

Przybyłych na obrady przywitał prezes, dr Andrzej Dębowski. W związku z pierwszymi doniesieniami o katastrofie w okolicach Smoleńska samolotu z delegacją polskich władz państwowych, prezes poprosił



zebranych o powstanie i uczczenie ofiar minutą ciszy. Następnie dr A. Dębowski odczytał zebrany list prezesa Zarządu Krajowego PTE, prof. Elżbiety Mączyńskiej – z życzeniami owocnych obrad. Oficjalnego otwarcia Zjazdu dokonali przewodniczący obrad: prof. Bogdan Ślusarz i Romana Adamczak. Zebrani przyjęli porządek i regulamin obrad oraz dokonali wyboru komisji zjazdowych.

W imieniu ustępującego Zarządu sprawozdanie z działalności w kadencji 2005–2010 złożył dr A. Dębowski. W wystąpieniu przypominał o 50-leciu działalności PTE w Zielonej Górze. Podziękował działaczom, którzy tworzyli Polskie Towarzystwo Ekonomiczne na ziemi lubuskiej. Prezes szczegółowo omówił sukcesy Oddziału w Olimpiadzie Wiedzy Ekonomicznej w ostatnich pięciu latach oraz przedstawił osoby zaangażowane w organizację Olimpiady. Zaprezentował dane liczbowe dotyczące działalności szkoleniowej, przybliżył jej tematykę oraz wykładowców, a także przedstawił projekty realizowane przez oddział samodzielnie i w partnerstwie z innymi stowarzyszeniami. Na zakończenie podziękował wszystkim za dobrą współpracę w ostatnich dwóch kadencjach, w czasie których kierował Oddziałem.

Sprawozdanie Komisji Rewizyjnej przedstawiła przewodnicząca Irena Bartkowiak. Omawiając prace Komisji, wspominała jej honorowego przewodniczącego – Stanisława Jaroszewicza. Wysoko oceniła działalność statutową Oddziału – w szczególności różnorodność jej form. Podkreśliła skuteczność

propagowania wiedzy ekonomicznej wśród młodzieży poprzez OWE, a wśród dorosłych poprzez szkolenia i publikacje. Dobrze oceniła integrację ze Stowarzyszeniem Absolwentów Uniwersytetu Ekonomicznego w Poznaniu oraz z Klubem Młodych Ekonomistów. Podsumowała wyniki działalności gospodarczej PTE, dostosowującej się do zmieniających się wymagań rynku. W szczególności za istotne uznała wejście w obszar szkoleń finansowanych z POKL. Sytuację finansową Oddziału oceniła jako

dobrą i stabilną. Przewodnicząca Komisji Rewizyjnej wystawiła ogólną ocenę pozytywną i zgłosiła wniosek o udzielenie Zarządowi absolutorium – przyjęty jednomyślnie przez Zjazd.

W dyskusji głos zabrał Józef Grzelak – w związku z 50-leciem oddziału przypomniał historię powstania oraz największe sukcesy Towarzystwa na ziemi lubuskiej. W części merytorycznej Zjazdu Roman Fedak, dyrektor Urzędu Statystycznego w Zielonej Górze, przedstawił wykład pt. „Sytuacja społeczno-gospodarcza województwa lubuskiego”.

W części wyborczej Zjazdu przeprowadzono wybory nowych władz. Do Zarządu Oddziału weszli: Marian Adamczak (wiceprezes), Zbigniew Biniek, Wiesław Danielak, Andrzej Dębowski, Roman Fedak, Józef Grzelak, Zbigniew Hałaj, Renata Hołysz, Tomasz Jędraszewski, Jerzy Kaźmierczyk, Paweł Kuźdowicz, Wincenty Lalko, Adam Leżański (sekretarz), Piotr Maksymczak, Stefan Ogródowicz (wiceprezes), Donat Marcin Pieniążek, Maria Rekus, Bogdan Ślusarz (prezes), Janusz Śnihur, Henryk Wierzbicki, Joanna Wyrwa.

Komisja Rewizyjna została wybrana na kolejną kadencję w niezmiennym składzie: Romana Adamczak, Irena Bartkowiak (przewodnicząca), Zbigniew Jastrzębski, Jadwiga Kopij, Jadwiga Wnęk.

Na koniec Zjazd przyjął uchwałę programową określającą najważniejsze kierunki działania Towarzystwa w nowej kadencji.

Jacek Grzelak

Wrocław

XX Zjazd wrocławskiego Oddziału PTE odbył się 24 marca 2010 r. Zjazd obradował w drugim terminie, ponieważ uczestniczyło w nim 35 spośród 138 uprawnionych do głosowania zwyczajnych członków Oddziału. Prof. zw. dr hab. Bożena Klimczak, prezes Oddziału, otworzyła obrady, powitała uczestników Zjazdu i podziękowała za przybycie. Na przewodniczącą Zjazdu zaproponowała prof. dr hab. Janinę Elżbietę Kunderę, której uczestnicy powierzyli tę funkcję przy jednym głosie wstrzymującym. Przewodnicząca powołała prezydium, w skład którego weszli: prof. zw. dr hab. Mirosława Klamut, dr Agnieszka Bukietyńska, dr Tomasz Gawęł.

Przewodnicząca poinformowała zebranych o liście do uczestników Zjazdu od Prezes Zarządu Krajowego PTE, prof. dr hab. Elżbiety Mączyńskiej, w którym zawarte były podziękowania za zaangażowanie i dotychczasową pracę na rzecz PTE oraz życzenia owocnych obrad.

Po dopełnieniu przewidzianych regulaminem procedur przedstawione zostały sprawozdania z działalności Oddziału w mijającej kadencji: sprawozdanie Zarządu i Komisji Rewizyjnej. Podkreślono, że w ramach działalności statutowej Oddziału organizowane były konferencje, seminaria, odczyty, współorganizowano Olimpiadę Wiedzy Ekonomicznej, wydawany był Wrocławski Biuletyn Gospodarczy, organizowano konkurs im. Wincentego Stysia na najlepszą pracę magisterską z dziedziny nauk ekonomicznych, wskazano również na duży wkład pracy włożony w pozyskanie dodatkowych funduszy na remont budynku

i w samą realizację remontu budynku – siedziby Oddziału.

Po wysłuchaniu sprawozdań i dyskusji Zjazd jednomyślnie udzielił absolutorium ustępującemu Zarządowi Oddziału. W wyniku dokonanych wyborów, nowym prezesem Zarządu Oddziału został prof. dr hab. Witold Kwaśnicki, a w skład Zarządu weszli: prof. zw. dr hab. Tadeusz Bednarski, dr Agnieszka Bukietyńska, dr Tomasz Gawęł (sekretarz), prof. dr hab. Barbara Iwankiewicz-Rak (wiceprezes), mgr Henryk Janus (wiceprezes), dr Zbigniew Jurczyk, prof. zw. dr hab. Mirosława Klamut, prof. zw. dr hab. Bożena Klimczak, dr Mikołaj Klimczak, prof. dr hab. Janina Elżbieta Kundera, dr Izabela Kurtyka, mgr Henryk Sarnowski, mgr Jan Szuba, dr Grażyna Wrzeszcz-Kamińska. Do Komisji Rewizyjnej zostali wybrani: mgr Zofia Dzielnicka, mgr Eugeniusz Dzierżak (zastępca przewodniczącego Komisji), dr Marianna Kowalska (przewodnicząca Komisji), dr Teresa Mittelstaedt (sekretarz), dr Bożena Rudnicka. Kandydatami na Zjazd Krajowy w maju 2010 r. zostali: dr Tomasz Gawęł, prof. zw. dr hab. Bogusław Fiedor, prof. dr hab. Witold Kwaśnicki.

Na zakończenie obrad Zjazdu, przewodniczący Komisji Uchwał i Wniosków prof. zw. dr hab. Tadeusz Bednarski poinformował, że jest pełna aprobatą dotychczasowych form działalności Oddziału, a wśród nowych propozycji wymienił zachętę do współpracy młodych, między innymi poprzez ściślejszy kontakt z prywatnymi uczelniami ekonomicznymi, co mogłoby przysporzyć młodych członków spośród pracowników naukowych i studentów.

Barbara Wojciechowska

Gliwice

VI Zjazd Sprawozdawczo-Wyborczy Oddziału Polskiego Towarzystwa Ekonomicznego w Gliwicach odbył się 8 kwietnia 2010 r., w drugim terminie. Uprawnionych do udziału w Zjeździe z głosem stanowiącym było 77 członków zwyczajnych, a z tej liczby obecne były 24 osoby, co stanowiło 31,2% ogółu. Ustępujący prezes, dr Franciszek Grzesiok, przywitał gości, a także odczytał listy z życzeniami, które nadeszły od prof. Elżbiety Mączyńskiej oraz prof. dr. hab. Andrzeja S. Barczaka. Oddano wyrazy pamięci zmarłym w minionej kadencji członkom i działaczom PTE, tj. mgr. Andrzejowi Foersterowi, prof. Leszkowi Borczowi, mgr. Piotrowi Nosalowi. Po dopełnieniu przewidzianych regulaminem obrad czynności proceduralnych, wysłuchaniu sprawozdań z działalności w minionej kadencji Zarzą-

du, Komisji Rewizyjnej oraz dyskusji, Zjazd jednomyślnie udzielił absolutorium. W wyniku wyborów prezesem ponownie został dr Franciszek Grzesiok. Do Zarządu Oddziału weszli: mgr Jerzy Derda, mgr Marian Gola, mgr Rufin Labryga, mgr Tadeusz Prokop, dr hab. Mariusz Zieliński. W skład Komisji Rewizyjnej wybrani zostali: Bogumiła Duszyk-Śliwa, mgr Sylwia Gawęł, mgr Janina Hul, Irena Krawczyk.

Zarząd i Komisja Rewizyjna, ukonstytuują się na pierwszym w kadencji posiedzeniu. Na Zjazd Krajowy wybrano delegatów: dr Franciszek Grzesiok, mgr Jerzy Derda, mgr Rufin Labryga, mgr Tadeusz Prokop, dr hab. Mariusz Zieliński. Zjazd zakończył się przyjęciem Uchwały wyznaczającej kierunki funkcjonowania Oddziału na nową kadencję.

Anna Golec



Częstochowa

X Zjazd Oddziału PTE w Częstochowie, połączony z 50-leciem istnienia PTE w naszym mieście, odbył się 26.03.2010 r., w drugim terminie. Uczestniczyło w nim 37 osób, czyli 43,5% z 85 uprawnionych członków. Gościem zaproszonym była mgr Joanna Myga, dyrektor Centrum Kształcenia Ustawicznego, w którym odbywał się X Zjazd O/PTE. Prezes ustępującego Zarządu otworzył Zjazd, witając zebranych, a następnie swoje wystąpienie poświęcił 50-leciu istnienia częstochowskiego O/PTE. Zasłużonym członkom Oddziału wręczono odznaki honorowe PTE: 13 złotych i 9 srebrnych. Po zatwierdzeniu regulaminu obrad i przedstawieniu sprawozdania z minionej kadencji, udzielono absolutorium ustępującemu Zarządowi i przeprowadzono wybory, w wyniku których wybrano:

– Prezesa – dr. inż. Mariusza Chudzickiego,

– Wiceprezesa – mgr. Marcina Sołtysiaka.

Ponadto w skład Zarządu weszli: mgr Andrzej Bodziachowski, mgr Zbigniew Formicki, mgr Eugeniusz Głód, mgr Jadwiga Pietrzak, mgr Małgorzata Romanowska, mgr Ewa Wers, Teresa Więckowska, dr inż. Henryk Wydmuch i mgr Elżbieta Żegota. Komisję Rewizyjną stanowią: Przewodnicząca mgr Teresa Zgrzebna, Wiceprzewodniczący mgr Stefan Szczerbak, Sekretarz Krystyna Borkowska, Delegatami na Zjazd Krajowy zostali: dr inż. Mariusz Chudzicki, dr inż. Henryk Wydmuch i mgr Elżbieta Żegota.

Mgr Eugeniusz Głód uchwałą nr 3 X Zjazdu otrzymał tytuł honorowego prezesa Oddziału PTE w Częstochowie. Na zakończenie X Zjazdu podjęto trzy uchwały, których realizacja powinna zapewnić dalsze funkcjonowanie i rozwój Oddziału. Uczestnikom X Zjazdu wręczono opracowanie dotyczące 50 lat działalności Oddziału.

Mgr Elżbieta Żegota

Bielsko-Biała

IX Zjazd Sprawozdawczo-Wyborczy Oddziału PTE w Bielsku-Białej przypadł w 35. rocznicę jego utworzenia w 1975 roku jako Oddziału Wojewódzkiego. Osobowość prawną oddział uzyskał w 1992 roku. Stąd – po części sprawozdawczej i udzieleniu absolutorium oraz części wyborczej, w której dokonano wyboru Zarządu i Komisji Rewizyjnej oraz delegatów na Zjazd Krajowy – dyskusja zdominowana została przez wspomnienia historyczne z działalności Oddziału, który jeszcze w 1989 roku liczył 1015 członków zrzeszonych w 47 kołach PTE. Dzisiaj to tylko 43 członków w 4 czterech kołach. Przyczyny tak znaczącego spadku liczebności – ale i aktywności Towarzystwa – szczególnie interesowały młodzież działającą w Studenckim Kole PTE w Akademii Techniczno-Humanistycznej w Bielsku-Białej. Odnosząc się do pytań w dyskusji, dr Ludwik Hejny, prezes Oddziału w całym okresie po 1989 roku, wygłosił wykład z historii myśli eko-

nomicznej i jej ewolucji w działalności Polskiego Towarzystwa Ekonomicznego w okresie transformacji systemowej. Dokonując oceny zwłaszcza przyczyn „rozłamu” środowiska ekonomistów poprzez utworzenie Towarzystwa Ekonomistów Polskich, w tym roli m.in. Profesora Leszka Balcerowicza (o którego szczególnie pytano) – kiedyś, jak pamiętamy, aktywnego członka PTE – zwrócił uwagę na wysiłki, jakie były czynione przez nasze Towarzystwo dla zmiany tej sytuacji. Wskazał na rolę otwartej formuły organizacji Kongresów Ekonomistów Polskich. Jak podkreślił, historia kongresów PTE najlepiej ukazuje, jak różne warunki społeczno-gospodarcze, a także polityczne, kształtowały myśl ekonomiczną w Polsce. To stało się podstawą do podjęcia wątku dorobku ostatniego VIII Kongresu Ekonomistów Polskich – „Polska w gospodarce światowej. Szanse i zagrożenia rozwoju”, utrwalonego w specjalnej serii wydawniczej PTE.

Dr inż. Beata Bieńkowska

Rzeszów

13 kwietnia 2010 roku odbył się XIII Zjazd Sprawozdawczo-Wyborczy Oddziału Wojewódzkiego PTE w Rzeszowie. Uczestniczyło w nim 27 delegatów (20% ze 134 członków PTE w Oddziale Rzeszów). Patronat honorowy nad Zjazdem objął Marszałek Województwa Podkarpackiego. List gratulacyjny przysłało Stowarzyszenie Księgowych w Polsce Oddział w Rzeszowie. Gościem Zjazdu był prof. Ana-

tolij Tkacz z Uniwersytetu w Melitopolu na Ukrainie. Uczestników Zjazdu powitał ustępujący prezes, dr Karol Wąsowicz, któremu wręczono list z podziękowaniem za pełnienie tej funkcji przez 21 lat. Pamięć ofiar katastrofy pod Smoleńskiem z 10 kwietnia 2010 r. uczczono minutą ciszy. Obrady prowadziła dr Krystyna Sieniawska. Zgodnie z porządkiem obrad przedstawiono sprawozdania z działalności Oddziału za kadencję w latach 2005–2010 i Komisji Rewizyjnej oraz przeprowadzono dyskusję nad kierunkami



działań w następnej kadencji. Powołano cztery komisje zjazdowe. Na prezesa Zarządu OW PTE wybrano dr Krystynę Leśniak-Moczuk. W skład Zarządu weszli: dr Krystin Błaszkiwicz, mgr Romuald Drabik, mgr Józef Dymitraszek, dr Małgorzata Lechwar, dr Krystyna Sieniawska, mgr Janina Szot, dr Karol Wąsowicz, mgr Alicja Węgrzyniak, mgr Halina Wojdyło. Do Komisji Rewizyjnej wybrano: mgr Ludmiłę Korgę, Dobrosławę Rączkę i Irenę Ruszałę. Podczas pierwszego posiedzenia prezes Zarządu OW PTE zaproponowała następujący skład Prezydium: na wiceprezesów: dr Małgorzatę Lechwar i dr. Karola Wąsowicza, na sekretarza dr Krystynę Sieniawską, na członków Zarządu mgr Janinę Szot i mgr. Romualda Drabika. Delegatem na Zjazd Krajowy PTE została dr Krystyna

Leśniak-Moczuk. Zjazd podjął uchwałę o następujących kierunkach działania na kadencję w latach 2010–2014:

- upowszechnianie wiedzy ekonomicznej poprzez organizowanie konferencji, odczytów i spotkań z teoretykami i praktykami życia gospodarczego,
- podjęcie współpracy ze stowarzyszeniem samorządów lokalnych Podkarpacia,
- propagowanie wśród młodzieży szkół średnich Olimpiady Wiedzy Ekonomicznej,
- objęcie patronatem PTE działalności studenckich kół naukowych funkcjonujących przy wydziałach ekonomicznych uczelni wyższych Podkarpacia,
- zainicjowanie współpracy wydziałów ekonomicznych uczelni wyższych Podkarpacia z firmami i instytucjami w zakresie praktycznego wykorzystania prac magisterskich i licencjackich oraz ogłoszenie konkursu na najlepszą pracę magisterską i licencjacką o tematyce społeczno-ekonomicznej,
- kontynuowanie działalności szkoleniowo-educacyjnej dla instytucji, zakładów pracy oraz osób prywatnych, mającej na celu doskonalenie, uzupełnianie i zmianę kwalifikacji zawodowych pracowników,
- poszerzenie działalności gospodarczej Oddziału.

Krystyna Leśniak-Moczuk

Poznań

25 marca 2010 odbył się Zjazd Sprawozdawczo-Wyborczy Oddziału Polskiego Towarzystwa Ekonomicznego w Poznaniu. W drugim terminie obecnych było 48 spośród 228 uprawnionych członków. Obecni byli przedstawiciele nauki, a wśród nich JM rektor Uniwersytetu Ekonomicznego, prof. dr hab. Marian Gorynia, wykładowcy Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza, Politechniki Poznańskiej, Uniwersytetu Przyrodniczego, uczelni niepublicznych oraz członkowie wspierający – reprezentujący koła gospodarcze, m.in. Międzynarodowe Targi Poznańskie.

Obrady Zjazdu otworzyła Prezes Zarządu Oddziału PTE w Poznaniu prof. dr hab. Bogna Pilarczyk. Obradom przewodniczył prof. dr hab. Edward Cyrson.

W imieniu ustępujących władz sprawozdania z działalności w kadencji 2005–2010 przedstawił prof. dr hab. Bogna Pilarczyk, prof. dr hab. Marek Ratajczak, a w imieniu Komisji Rewizyjnej prof. UEP dr hab. Jerzy Handschke. Zjazd jednomyślnie udzielił absolutorium ustępującym władzom.

W trakcie Zjazdu odbyło się uroczyste wręczenie złotych i srebrnych odznak PTE. Złote odznaki otrzymali: prof. UEP dr hab. J. Tomidajewicz oraz

dr hab. K. Dobrzański. Srebrną odznakę wręczono prof. dr hab. E. Cyrsonowi.

W tajnym głosowaniu wybrano nowe władze Oddziału. Prezesem Zarządu został prof. dr hab. Marek Ratajczak. W skład 16-osobowego Zarządu weszli ponadto: prof. dr hab. Bogna Pilarczyk, prof. UAM dr hab. Ryszard Kamiński, dr Ewa Badzińska, dr Michał Kruska, dr Małgorzata Dolata, mgr Piotr Folger, dr Barbara Hadryjańska, mgr Michał Hajlig, prof. dr hab. Waclaw Jarmolowicz, mgr Barbara Martyńska, prof. dr hab. Józef Orczyk, prof. dr hab. Eulalia Skawińska, dr Marek Szczepański, prof. UEP dr hab. Janusz Tomidajewicz, mgr Przemysław Trawa. W skład Komisji Rewizyjnej weszli: prof. UEP dr hab. Mirosław Hamrol dr Helena Bednarek, mgr Alfreda Kita, prof. UEP dr hab. Maria Kuchlewska. Na zakończenie Zjazdu przyjęto uchwałę programową nakreślającą zadania Oddziału na najbliższe lata.

Krystyna Grajek

Materiały prezentujemy w kolejności nadsyłania.

Ze względu na opóźnienia w nadsyłaniu sprawozdań nie zamieściliśmy relacji ze wszystkich Oddziałów. Kolejne – w następnym numerze.

**LISTA DELEGATÓW ODDZIAŁÓW NA XX ZJAZD KRAJOWY
POLSKIEGO TOWARZYSTWA EKONOMICZNEGO W WARSZAWIE, 20–21 MAJA 2010 R.**

	Imię i nazwisko, stopień naukowy	Funkcja w Oddziale
I	BIAŁYSTOK dr Stanisław Grzelak Grzegorz Drobek dr Elżbieta Skąpska	Sekretarz Zarządu Członek Zarządu Członek Komisji Rewizyjnej
II	BIELSKO-BIAŁA dr Ludwik Hejny mgr Paweł Piecuch	Prezes Zarządu Członek PTE
III	BYDGOSZCZ mgr Teresa Glania mgr Aleksandra Buda mgr Maciej Cychnerski mgr Henryk Figas mgr Grzegorz Grześkiewicz Zdzisław Wasilewski Przemysław Wypijewski	Prezes Zarządu Sekretarz Zarządu Honorowy Prezes Członek i juror Komitetu Okręgowego Olimpiady Wiedzy Ekonomicznej Członek Zarządu Oddziału, przewodniczący Koła Młodych Ekonomistów zastępca delegata zastępca delegata
IV	CZĘSTOCHOWA dr inż. Mariusz Chudzicki mgr Elżbieta Żegota dr inż. Henryk Wydmuch	Prezes Zarządu Sekretarz Zarządu Członek Zarządu
V	ELBLĄG trzech delegatów – nieustalone w dniu druku „Biuletynu”	
VI	GDAŃSK prof. dr hab. Danuta Rucińska mgr Elżbieta Chabowska dr Beata Majecka prof. dr hab. Włodzimierz Rydzkowski prof. dr hab. Marian Turek dr Joanna Fryca	Prezes Zarządu Wiceprezes Zarządu Sekretarz Zarządu Członek Prezydium Członek Prezydium Członek Zarządu
VII	GLIWICE dr Franciszek Grzesiok mgr Jerzy Derda mgr Rufin Labryga	Prezes Zarządu Wiceprezes Zarządu Członek Zarządu
VIII	KATOWICE prof. Andrzej S. Barczak prof. Janina Harasim dr Alojzy Czech mgr Adam Sztukowski	Prezes Zarządu Wiceprezes Zarządu Członek Zarządu Dyrektor biura, zastępca delegat
IX	KIELCE prof. Andrzej Szplit dr Andrzej Pawlik	Prezes Zarządu Wiceprezes Zarządu
X	KOSZALIN mgr Jadwiga Henryka Topolan dr Jerzy Jan Czerwiński prof. PK dr hab. Włodzimierz Władysław Deluga mgr Grzegorz Jerzy Olszak	Prezes Zarządu Wiceprezes Zarządu Członek Zarządu Członek Zarządu, zastępca delegata
XI	KRAKÓW dr Artur Pollok dr Piotr Buła dr Ryszard Kowalski prof. dr hab. Ryszard Borowiecki dr Czesława Pilarska mgr Grzegorz Wałęga mgr Tomasz Bodek Michał Michorowski prof. dr hab. Eugeniusz Otoliński	Prezes Zarządu Wiceprezes Zarządu Sekretarz Zarządu Członek Zarządu Członek Zarządu Członek Zarządu Członek Zarządu, zastępca delegata Członek Zarządu, zastępca delegata Członek PTE, zastępca delegata
XII	LEGNICA mgr Nadine Bednarz	Prezes Zarządu
XIII	LUBLIN mgr Helena Mazurek dr Józef Łobocki mgr Wanda Włoch	Prezes Zarządu Członek Zarządu Członek PTE
XIV	ŁÓDŹ prof. Elżbieta Mączyńska prof. dr hab. Małgorzata Burchard-Dziubińska prof. dr hab. Tadeusz Janusz mgr Mieczysław Michalski prof. dr hab. Stanisław Rudolf dr Franciszek Sitkiewicz mgr Paweł Tust	Prezes PTE Prezes Zarządu Prezes Honorowy Członek Zarządu Członek Zarządu Sekretarz Zarządu Dyrektor biura, członek PTE
XV	OLSZTYN dr Krystyna Romaniuk mgr Elżbieta Rogalska mgr Romuald Smoliński	Prezes Zarządu Członek Zarządu Dyrektor biura, członek PTE
XVI	OPOLE prof. Zbigniew Mikołajewicz dr Maria Bucka	Prezes Zarządu Wiceprezes Zarządu

	Alina Jakubowska-Kielar	Członek Zarządu
XVII	POZNAŃ prof. Marek Ratajczak prof. Bogna Pilarczyk prof. Józef Orczyk prof. Waclaw Jarmolowicz prof. Eulalia Skawińska	Prezes Zarządu Wiceprezes Zarządu Członek Zarządu Członek Zarządu Członek Zarządu
XVIII	RZESZÓW dr Krystyna Leśniak-Moczuk	Prezes Zarządu
XIX	SZCZECIN prof. Henryk Babis prof. Waldemar Grzywacz dr Katarzyna Dadańska prof. dr hab. Aleksander Panasiuk	Prezes Zarządu Członek Zarządu, Prezes Honorowy Oddziału Sekretarz, zastępca delegata Wiceprezes Zarządu, zastępca delegata
XX	TORUŃ dr Adam P. Balcerzak dr Michał Moszyński prof. Barbara Polszakiewicz mgr Arkadiusz Graczyk	Prezes Zarządu Wiceprezes Zarządu Członek PTE Członek PTE, zastępca delegata
XXI	WAŁBRZYCH mgr Adam Janusz mgr Tadeusz Choczaj	Prezes Zarządu Wiceprezes Zarządu
XXII	WARSZAWA prof. Jacek Brdulak dr Kazimierz Golinowski mgr inż. Tadeusz Kucharuk prof. Wiesław Szczęsny mgr Jadwiga Trzeźniowska mgr Edward Purchla prof. Zofia Barbara Liberda	Członek Zarządu Członek Zarządu Członek PTE Przewodniczący Rady Naukowej, członek PTE Członek PTE Członek PTE, zastępca delegata Członek PTE, zastępca delegata
XXIII	WROCLAW prof. dr hab. Witold Kwaśnicki dr Tomasz Gawel prof. zw. dr hab. Bogusław Fiedor prof. zw. dr hab. Bożena Klimczak prof. UE dr hab. Barbara Iwankiewicz-Rak	Prezes Zarządu Sekretarz Zarządu Wiceprzewodniczący Rady Naukowej PTE Członek Zarządu, zastępca delegata Wiceprezes Zarządu, zastępca delegata
XXIV	ZIELONA GÓRA prof. Bogdan Ślusarz mgr Marian Adamczak mgr Stefan Ogrodowicz mgr Jacek Grzelak dr Paweł Kuźdowicz	Prezes Zarządu Wiceprezes Zarządu Wiceprezes Zarządu Członek Prezydium Członek Prezydium
	KOŁO PRZY ZK dr Monika Szczerbak dr Jacek Rembiszewski prof. Joanna Kotowicz-Jawor red. Marek Misiak	Przewodnicząca Wiceprzewodniczący Członek Koła Członek Koła, zastępca delegata

Prezisi wybrani na Zjazdach Oddziałów PTE w 2010 r.

lp.	Oddział PTE	Termin Zjazdu	Prezisi wybrani na Zjazdach
1.	Białystok	08.04.2010	dr Zbigniew Ejsmont
2.	Bielsko-Biała	31.03.2010	dr Ludwik Hejny
3.	Bydgoszcz	10.04.i 7.05.2010	mgr Teresa Glania
4.	Częstochowa	26.03.2010	dr Mariusz Chudzicki
5.	Elbląg	11.05.2010	(wybór nastąpi po oddaniu „Biuletynu” do druku)
6.	Gdańsk	07.04.2010	prof. Danuta Rucińska
7.	Gliwice	08.04.2010	dr Franciszek Grzesiok
8.	Katowice	15.04.2010	prof. Andrzej S. Barczak
9.	Kielce	31.03.2010	prof. Andrzej Szplit
10.	Koszalin	10.04.2010	mgr Jadwiga Topolan
11.	Kraków	10.04.2010	dr Artur Pollok
12.	Legnica	14.04.2010	mgr Nadine Bednarz
13.	Lublin	14.04.2010	mgr Helena Mazurek
14.	Łódź	08.04.2010	prof. Małgorzata Burchard-Dziubińska
15.	Olsztyn	08.04.2010	dr Krystyna Romaniuk
16.	Opole	20.04.2010	prof. Zbigniew Mikołajewicz
17.	Poznań	25.03.2010	prof. Marek Ratajczak
18.	Rzeszów	13.04.2010	dr Krystyna Leśniak-Moczuk
19.	Szczecin	31.03.2010	prof. Henryk Babis
20.	Toruń	31.03.2010	dr Adam Balcerzak
21.	Wałbrzych	24.03.2010	mgr Adam Janusz
22.	Warszawa	20.04.2010	dr Jerzy Małkowski
23.	Wrocław	24.03.2010	prof. Witold Kwaśnicki
24.	Zielona Góra	10.04.2010	prof. Bogdan Ślusarz
	Koło przy ZK	12.04.2010	dr Monika Szczerbak

Andrzej P. Wierzbicki

Zderzenie cywilizacji czy ignorancja podstawowych wartości Innego?

1. Znaczenie i ograniczenia *Clash of Civilizations*

Książka *Clash of Civilizations* (Huntington 1997) postrzegana jest dzisiaj – w roku 2010 – jako pro-czeka przez wielu autorów (zob. np. Kukliński 2010), którzy po wielkim kryzysie finansowym i ekonomicznym przewidują ograniczenie dominacji ekonomicznej Stanów Zjednoczonych i Unii Europejskiej. W celu uniknięcia głębszej analizy i określenia istoty niejawnego koalicji Stanów Zjednoczonych, Kanady, Wielkiej Brytanii wraz z Unią Europejską i innych krajów stowarzyszonych, będę mówił o nich skrótowo *cywilizacja atlantycka* czy *kultura Zachodu*. Postrzeganie zmniejszania się dominacji cywilizacji atlantyckiej związane jest często z dyskusją zderzenia się podstawowych wartości świata demokratycznego z wartościami bojowników islamu czy z metaforą tonącego Tytanika dla opisu sytuacji, w której znalazła się dzisiaj cywilizacja atlantycka.

Główna teza Samuela Huntingtona jest następująca: *The fundamental source of conflict in this new world will not be primarily ideological or primarily economic. The great divisions among humankind and the dominating source of conflict will be cultural (Podstawowe źródła konfliktu w tym nowym świecie nie będą głównie ideologiczne czy głównie ekonomiczne. Wielkie podziały ludzkości oraz główne źródła konfliktu będą miały charakter kulturowy). Teza ta jest zarówno prawdziwa, jak i płytko przesadna.* Kultura ma wiele wymiarów i nie musi być źródłem konfliktu. Kultura będzie głównym źródłem różnicowania świata, ale niekoniecznie źródłem wielkiego podziału ludzkości. Kultura wpływa silnie na ideologię i ekonomię, ale jest także pod ich wpływem w pętli sprzężenia zwrotnego. Ta płytkość, jak zobaczymy dalej, wynika głównie z imperializmu kulturowego cywilizacji atlantyckiej, z przekonania, że tylko postęp oparty na kopiowaniu kultury Zachodu jest wartościowy, przekonania połączonych z brakiem zrozumienia oraz niejawnym potępieniem innych kultur.

Podobna krytyka była wyrażana już wcześniej, np. w parafrazie *Clash of Ignorance (Zderzenie ignorancji, Said 2001)*. Jednakże także ta krytyka może być uznana za płytką: metafora *Clash of Ci-*

vilization (Zderzenie cywilizacji) jest ważką, opisuje pewien fenomen wyłaniający się w dzisiejszym świecie, nawet jeśli przesadnie podkreśla znaczenie tego fenomenu. Dlatego warto jest przeanalizować ten fenomen głębiej, przynajmniej w dwóch aspektach. Pierwszy to diagnoza: co rzeczywiście zachodzi, jakie mogą być najbardziej prawdopodobne skutki procesów obserwowanych dzisiaj, jeśli je przeanalizować z pozycji wolnej od kulturowego imperializmu cywilizacji atlantyckiej. Książka *Zderzenie cywilizacji* nie jest wolna od takiego obciążenia, a ponadto podane w niej diagnozy są już stare i mogą być nieaktualne. Drugi aspekt to próba rekonstrukcji perspektyw hermeneutycznych różnych kultur czy cywilizacji, opisana w dalszej części artykułu. Czuję się uprawniony do próby analizy tych trudnych zagadnień, ponieważ spędziłem w sumie ponad cztery lata (a niedawno ponad trzy) w Japonii, często podróżując do krajów sąsiednich, głównie Chin, oraz dyskutując z tamtejszymi przyjaciółmi na temat specyficznej sytuacji Indii czy Brazylii.

Odpowiadając swym krytykom, Samuel Huntington słusznie zwrócił uwagę na znaczenie paradygmatu, powołując się na Thomasa Kuhna (1962). Jednakże zrozumienie podstaw paradygmatu czy tradycji badawczej (Larry Laudan 1977) znacznie się pogłębiło od czasu *Struktury rewolucji naukowych*. Bardziej podstawowym pojęciem, leżącym u korzeni jakiegokolwiek paradygmatu czy tradycji badawczej jest horyzont hermeneutyczny określony precyzyjnie przez Zbigniewa Króla (Król 2005, 2007), z możliwymi jego rozszerzeniami do perspektywy hermeneutycznej. Dlatego w drugiej części artykułu koncentruję się na znaczeniu takich właśnie pojęć w rozumieniu, czy grozi nam rzeczywiście zderzenie cywilizacji.

2. Diagnoza: co się rzeczywiście wyłania w dzisiejszym świecie?

Diagnoza ta z konieczności musi być uproszczona i skrótowa, gdyż następna książka, dłuższa od *Zderzenia cywilizacji*, mogłaby być napisana dla opisu złożonej sytuacji dzisiejszego świata w roku 2010.

1. Pierwszym ważnym punktem tej diagnozy jest stwierdzenie faktu, że cywilizacja atlantycka osiąg-

nęła częściowy sukces w transferze takich wartości jak wolny rynek i demokratyczna wolność do najbardziej ludnych krajów świata, takich jak Chiny, Indie, Brazylia, Rosja (popularnie zwanych krajami BRIC). Był to, oczywiście, tylko połowiczny sukces, gdyż każdy z tych krajów dostosował te wartości do własnych tradycji kulturowych, a zmiana tradycji kulturowej jest procesem bardzo długim, rozciągającym się na kilka generacji.

2. Drugim ważnym punktem tej diagnozy jest stwierdzenie, że to właśnie ten częściowy sukces był źródłem nieuchronnego osłabienia ekonomicznej dominacji cywilizacji atlantyckiej. Cztery kraje wymienione wyżej są demograficznie znacznie silniejsze od cywilizacji atlantyckiej; jeśli osiągnęły one choćby częściowy sukces ekonomiczny wynikający z punktu 1), to nieuchronnie stają się one silniejsze także ekonomicznie. Obecny kryzys finansowy i ekonomiczny tylko podkreśla ten nieuchronny kierunek rozwoju.

3. Trzeci ważny punkt to fakt, że sytuacja stała się znacznie bardziej złożona z powodu rewolucji informacyjnej, co jest aspektem niezauważonym przez Huntingtona. Rewolucja informacyjna – która zaczęła się w kulturze Zachodu – z całą swą złożonością (internet, *World Wide Web*, elektroniczna edukacja) przyspiesza postęp, ale powoduje zarówno nowe, ogromne szanse jak i nowe, wielkie zagrożenia. Trzeba tu wspomnieć przynajmniej trzy aspekty tej złożoności:

3a) Wartości wolnego rynku są zagrożone od wewnątrz, rynki wysokiej techniki stają się oligopolistyczne w wyniku rewolucji informacyjnej. Rewolucja ta prowadzi do dematerializacji pracy i gospodarki opartej na wiedzy; ale oznacza to zmniejszenie krańcowych kosztów produkcji do tego stopnia, że konkurencyjne ceny na tych rynkach (które na idealnym wolnym rynku powinny być równe krańcowym kosztom produkcji) nie są już stosowane, faktyczne ceny przekraczają je często stokrotnie. To zaś jest możliwe tylko wtedy, jeśli rynek jest zdominowany przez oligopol, często z jawnymi lub ukrytymi zmozwami cenowymi, a obserwujemy to dzisiaj na wszystkich rynkach wysokiej techniki, zaczynając od rynków lekarstw.

3b) Rosnąca nierówność wynikająca z rewolucji informacyjnej (naturalny skutek każdej większej zmiany technologicznej) przekształca się w nastroje antyzachodnie. Rewolucja informacyjna przyczyniła się, z jednej strony, do globalizacji gospodarki i wzrastających nierówności globalnych (zwłaszcza w małych krajach) wynikających między innymi z nieograniczonych transferów zysków wielkich korporacji do ich krajów macierzystych. Z drugiej strony, rewolucja informacyjna przyniosła anihilację ograniczeń przestrzennych w dostępie

do informacji i wiedzy. W rezultacie, jedna szósta ludności świata, żyjąca dzisiaj w skrajnym ubóstwie, może bez trudu – przez telewizję i internet – dowiedzieć się, jakie są standardy życia, obyczaje i ekscesy konsumpcyjne elity krajów najbogatszych. Nieuchronnie prowadzi to do zawiści i pośpiechania – powinniśmy się raczej dziwić, że wynikające stąd nastawienia terrorystyczne ograniczone są do części jednej kultury, której specyficzna religia obiecuje raj po śmierci męczeńskiej.

3c) Rewolucja informacyjna przynosi nie tylko zagrożenia, także wielkie szanse, np. nieuchronnie doprowadzi do poprawy równości praw kobiet we wszystkich krajach świata (to komputeryzacja i robotyzacja umożliwiają równość praw kobiet, chociaż, oczywiście, faktyczna realizacja tych praw zależy od czynników obyczajowych, kulturowych). Jednak największą szansą jest otwarty dostęp do edukacji poprzez internet: młodzi i ambitni ludzie nawet w krajach biednych będą mieli nie negatywne, lecz ambiwalentne nastawienia do kultury Zachodu, jeśli będą oni korzystać z lepszego dostępu do edukacji i kulturowej różnorodności za pomocą źródeł zachodnich. Na przykład, wielką atrakcją Europy dla cywilizacji Dalekiego Wschodu jest różnorodność kultury europejskiej; zarówno Japończycy, Chińczycy, jak i przedstawiciele uboższych krajów tamtego regionu cieszą się z podróży do Europy i możliwości jej zwiedzania (Huntington nie zauważa tego, być może, dlatego że kultura amerykańska jest znacznie mniej różnicowana i bogata niż europejska).

4. Czwarty ważny punkt tej diagnozy to fakt, że utrata dominującej pozycji ekonomicznej cywilizacji atlantyckiej na rzecz krajów BRIC może mieć skutki pozytywne, wyrażające się ograniczeniem nastawień antyzachodnich: jeśli większość ludności świata będzie żyła we względnym dobrobycie, z rosnącymi oczekiwaniami, to łatwiej będzie skoncentrować uwagę na przeciwdziałaniu skrajnemu ubóstwu.

5. Piąty ważny punkt tej diagnozy to stwierdzenie, że kultura Zachodu może pozostać ważną siłą geopolityczną i geokulturową, pod warunkiem pogłębienia jej zrozumienia innych kultur – ogólnie, zrozumienia Innego. To właśnie jest największą wadą książki *Zderzenie cywilizacji*: książka ta wykazuje bardzo płytkie zrozumienie kultur odmiennych od kultury Zachodu.

6. Szósty ważny punkt tej diagnozy to uwaga, że wzrost znaczenia najludniejszych krajów świata może powodować impuls dla zwiększenia rządności światowej (*world governance*) w formie instytucji podobnej do Unii Europejskiej, ale o globalnym zasięgu. Taki kierunek rozwoju może mieć bardzo pozytywne skutki, a Unia Europejska może użyć swych

doświadczeń i stać się aktorem zmiany światowej. Zob. np. (Wierzbicki 2010).

Dodatkowe komentarze mogą wzmocnić tę diagnozę. Nie jest prawdą, jak w to wierzą niektórzy autorzy (zob. np. Opala et al. 2008), że wzrost znaczenia Chin oznacza klęskę demokracji; to tylko klęska naiwnego neoliberalizmu. Chiny mają długą tradycję kulturową centralizacji zarządzania i konfucjanizmu, związaną z gospodarką rolną opartą na ryżu (zob. dalej). Dlatego niemożliwe jest, aby Chiny zwróciły się do demokracji w ciągu jednego pokolenia; ale młodsze pokolenia Chińczyków są świadome – między innymi, z powodu rewolucji informacyjnej – zalet demokracji – i czekają cierpliwie na swą kolej. Tak więc, bardziej zdecydowana zmiana w kierunku demokracji w Chinach może być oczekiwana ok. roku 2050.

3. Hermeneutyczne perspektywy innych kultur

Istotne jest też zrozumienie, że – na skutek rewolucji informacyjnej (zob. np. Castells 2000) – żyjemy dzisiaj w czasach zmiany epok cywilizacyjnych, struktur długiego trwania takich, jak to określił Fernand Braudel (Braudel 1979), który analizował dwie takie niedawne epoki: epokę druku i początków kapitalizmu 1440–1760 oraz epokę cywilizacji przemysłowej 1760–? Możemy przy tym wybrać rok 1980 (ponieważ komputery osobiste oraz wykorzystanie sieci komputerowych zaczęły się rozpowszechniać właśnie wtedy) jako cezurę końca epoki cywilizacji przemysłowej i początku nowej epoki, cywilizacji informacyjnej czy wręcz cywilizacji wiedzy. Wielkiej zmianie cywilizacyjnej mogą towarzyszyć zasadnicze zmiany relacji społecznych, ale także podstaw pojęciowych, *episteme* rozumianej w sensie Michela Foucaulta (Foucault 1972) – czyli sposobu kreowania i uzasadniania wiedzy, charakterystycznego dla danej epoki historycznej – wreszcie zmiany dominujących paradygmatów (Kuhn 1962), tradycji badawczych (Laudan 1977) oraz stanowiących ich podstawę horyzontów hermeneutycznych w sensie określonym przez Zbigniewa Króla (zob. np. Król 2007) – intuicyjnie akceptowanych założeń o poprawności czy prawdziwości podstawowych aksjomatów.

Pojęcie horyzontu hermeneutycznego było stosowane w filozofii wcześniej, np. przez Edmunda Husserla (zob. np. 1973), Martina Heideggera (1927), Hansa-Georga Gadamera (1960), ale Zbigniew Król (2005, 2007) określa to pojęcie bardziej precyzyjnie, ilustrując je na przykładzie wiary w prawdziwość aksjomatów i założeń geometrii euklidesowej; wskazuje, że aksjomaty tej geometrii były rozumia-

ne inaczej przez klasycznych Greków, inaczej przez Kartezjusza i Newtona, inaczej dzisiaj. Matematycy współcześni, aby porozumiewać się między sobą, muszą rozumieć te aksjomaty podobnie, a uzyskują takie rozumienie w procesie edukacji. Tak więc, horyzont hermeneutyczny matematyków jest w pewnym sensie obiektywny, jest rezultatem głębokiej refleksji i testowania prawdziwości podstawowych aksjomatów, prowadzących do specyficznej doktryny nauczania matematyki, znamiennej dla epoki cywilizacyjnej, nie dla lokalnej kultury czy cywilizacji: matematyk hinduski czy japoński rozumie dzisiaj te aksjomaty podobnie jak matematyk Zachodu. Taki horyzont jest strukturą długiego trwania, jego zmiana jest trudna i może być związana najwyżej ze zmianą epoki cywilizacyjnej. Ponadto, problem rekonstrukcji horyzontu hermeneutycznego, jak to pokazał Zbigniew Król (np. problem określenia, jak klasycy Grecy rozumieli aksjomaty geometrii euklidesowej) jest trudny, ale rozwiązywalny przy dostatecznym wysiłku intelektualnym.

Jednakże, jeśli to zdarza się pomiędzy matematykami, to może zdarzać się także w innych zawodach. Z doświadczeń osobistych wiem, że inżynierowie telekomunikacji na całym świecie mają także system głębokich przekonań, który ułatwia im wzajemną komunikację. Te intuicyjne przekonania o prawdziwości pewnych założeń co do telekomunikacji są, oczywiście, rezultatem doktryny edukacyjnej, ale są też dobrze przetestowane poprzez inżynierskie zastosowania i mają charakter struktury długiego trwania. Mogą być wprowadzone mniej precyzyjnie zdefiniowane niż aksjomaty teorii matematycznych, dlatego proponuję je nazwać perspektywą hermeneutyczną; tak więc, przez perspektywę hermeneutyczną rozumie intuicyjnie akceptowalny system przekonań o prawdziwości podejść określonego typu, podczas gdy taka perspektywa staje się horyzontem hermeneutycznym, jeśli przekonania te są wyrażone jako precyzyjne aksjomaty.

Można przy tym zastosować metody zaproponowane przez Zbigniewa Króla do rekonstrukcji perspektywy hermeneutycznej. W tym celu musimy tylko być świadomi faktu że, np. inżynierowie telekomunikacji mają taką hermeneutyczną perspektywę, a więc można zadać pytanie, jakie to przekonania składają się na taką perspektywę. Oczywiście, aby na to pytanie odpowiedzieć, powinniśmy spełnić co najmniej dwa warunki. Po pierwsze, musimy mieć pozytywne lub co najmniej neutralne nastawienie do telekomunikacji; nie odpowiedzielibyśmy na to pytanie poprawnie, gdybyśmy wierzyli (jak to czynią niektórzy filozofowie techniki), że cała technika, a zwłaszcza telekomunikacja, tylko ujarzma ludzi. Po drugie, niezbędne jest zrozumienie telekomunikacji, oparte na doświadcze-

niu z pierwszej ręki, co najmniej z dobrego i długiego kontaktu z inżynierami telekomunikacji. Kiedy rekonstruujemy perspektywę hermeneutyczną, odkrywamy intuicyjny system przekonań, i nie odkrywamy takiego systemu poprzez bezpośrednie zapytania (zob. np. Wierzbicki 1997, 2005), możemy o nim tylko wnioskować pośrednio.

Jaki ma to wszystko związek ze *Zderzeniem cywilizacji*? Pierwszy wniosek to fakt, że globalizacja ma także wymiar kulturowy, zaczynając od globalnych grup zawodowych. Jeśli matematycy czy inżynierowie telekomunikacji całego świata rozumieją się wzajemnie, inne wymiary podziału kulturowego świata mogą nie być aż tak silne, jak to twierdzi Huntington.

Drugi wniosek to stwierdzenie, że to, co stosuje się do kulturowych grup zawodowych, może być także zastosowane do cywilizacji kulturowych. Cywilizacje kulturowe mają także różne perspektywy hermeneutyczne, i dla głębokiego zrozumienia innej cywilizacji powinniśmy spróbować zrekonstruować jej perspektywę hermeneutyczną, system intuicyjnie akceptowanych przekonań. Innymi słowy, aby głęboko zrozumieć np. kulturę mużulmańską, powinniśmy zrekonstruować jej perspektywę hermeneutyczną, określić bez uprzedzeń, jakie są najgłębsze przekonania motywujące tę kulturę. Ponieważ nie przebywałem dostatecznie długo w krajach kultury mużulmańskiej, nie będę tego próbował; ale jest to możliwe do wykonania.

Jednakże przebywałem dostatecznie długo w Japonii, kraju głęboko przesyconym wartościami kultury buddyjskiej, i mogę zrekonstruować przynajmniej pewne elementy hermeneutycznej perspektywy buddyzmu. W *Zderzeniu cywilizacji*, Huntington niedostatecznie uwzględnia rozmiary i możliwe przyszłe znaczenie kultury buddyjskiej obejmującej Japonię, inne kraje Azji Południowo-Wschodniej, duże części Chin oraz Indii. A kultura ta może mieć bardzo pozytywny wpływ, jeśli *Zderzenie cywilizacji* miałyby rzeczywiście nastąpić.

4. Perspektywa hermeneutyczna kultury buddyjskiej

Główny element takiej perspektywy nazwałbym naturalizmem fundamentalnym, typowym dla kultury buddyjskiej. Opiera się on na dwóch założeniach. Pierwsze to podstawowe założenie ontologiczne naturalizmu, że ludzie nie są samotni, że oprócz nich istnieją zewnętrzne części rzeczywistości, obejmujące żywe podmioty i materialne przedmioty, które to części można nazwać krótko naturą; co więcej, że ludzie konstruują wiedzę nie tylko w dyskusji między sobą, lecz także w interakcji z naturą. Drugie za-

łożenie jest bardziej istotne dla naturalizmu fundamentalnego: że ludzie nie są panami natury, tylko jej częścią, a inne jej żywe części mogą być także podmiotami poznania. Oba te założenia występują niekiedy także w kulturze Zachodu, ale są zazwyczaj dominowane przez poglądy przeciwne. Naturalizm – określony przez pierwsze założenie – jest silnie atakowany przez filozofię sceptyczną czy przez postmodernistyczny konstruktywizm. Naturalizm fundamentalny – wyrażony przez drugie założenie – jest przeciwny tradycji kulturowej Zachodu, zarówno chrześcijańskiej, jak i materialistycznej (religia chrześcijańska zakłada, że Bóg dał ludziom władzę nad naturą, materialistyczny marksizm zakładał, że ludzie mają prawo przekształcać naturę).

Naturalizm fundamentalny nie jest równoważny ateizmowi. Buddyści wierzą w Boga, tylko nie jako Stwórcę, a jako ostateczny Cel; to rozwiązuje wewnętrzne sprzeczności pojęcia dobrotliwego Stwórcy, który stworzył świat obejmujący zło (i np. tygrysy, mimo że piękne, to jednak żyjące tylko dzięki pożeraniu innych zwierząt)*. Takie poglądy bywały niekiedy spotykane także w chrześcijaństwie, np. św. Franciszek był naturalistą fundamentalnym. Naturalizm fundamentalny jest też bliski ideologii obrońców środowiska naturalnego, tzw. zielonych. Z tego powodu ochrona środowiska jest bliska poglądom buddyjskim.

Naturalizm fundamentalny może mieć różnorodne konsekwencje dla filozofii Zachodu, która od Platona wierzy w dominację ludzi nad naturą i ogranicza epistemologię do poznania człowieka, nie pytając, jak np. drzewo odróżnia zimę od lata, czy jak pies rozpoznaje osobę przyjazną, lubiącą psy. Argumentowałem w innym artykule (Wierzbicki 2009), że skoro poznanie podmiotów innych niż człowiek ma charakter przedświatny, jest przeto podobne do ludzkiej intuicji.

Inny aspekt związany z kulturą buddyjską to fakt, że obejmuje ona głównie kraje klimatu monsunu, cywilizacji wymagającej zaawansowanej inżynierii wodnej dla zasilania pól ryżowych wodą. Zaowocowało to w mentalności grupowej, wierze, że współpraca grupy zapewnia wytworzenie większej wartości, przeciwstawnej do indywidualizmu, charakterystycznego dla kultury Zachodu. Kultura buddyjska nie jest zatem przeciwna rządowi centralnym, łatwo koegzystuje z konfucjanizmem, chociaż pozostaje odrębna. Mentalność grupowa nie jest przeciwna konkurencji, tylko promuje raczej konkurencję grup w porównaniu z konkurencją jednostek wewnątrz grup. Ta właśnie cecha zdecydowała, między innymi, o sukcesach japońskich systemów kontroli jakości.

Jeszcze inny aspekt kultury buddyjskiej to jej podejrzliwość wobec sceptycyzmu filozoficznego.

Związane jest to z naturalizmem fundamentalnym: skoro ludzie są częścią natury, natura może uczyć ich mądrości i wiedzy. Natomiast argument, że natura jest pojęciem utworzonym przez ludzi, zatem skutkiem naszego myślenia i nie może być jego przyczyną (Latour 1987, str. 99), jest nieprzekonywający dla naturalisty fundamentalnego: naturalizm jest przyzwyczajony do argumentacji kolistej czy raczej do efektów sprzężenia zwrotnego w opisie procesów rozwojowych, nie znajduje paradoksów w takich efektach. Zresztą w tym sensie kultura buddyjska wypredza kulturę Zachodu, która nadal uważa błędne koło za paradoks, podczas gdy to taki sam pozorny paradoks jak stary pogląd, że Achilles nigdy nie dogoni żółwia (zob. Wierzbicki 2009): w każdym komputerze mamy do czynienia z milionami błędnych kół, układów *flip-flop* niezbędnych do działania pamięci komputerowej, a jednak komputery działają – zatem błędne koło nie może być faktycznym paradoksem.

5. Wnioski

Przedstawiłem tu tylko zarys perspektywy hermeneutycznej kultury buddyjskiej; wymaga ona z pewnością badań bardziej szczegółowych. Ale nawet z tak skrótovej analizy wynikają wnioski: rozumiemy lepiej obcą kulturę, jeśli staramy się zrozumieć jej podstawowe przeświadczenia i wartości.

Zatem, zamiast opowiadać o nieuchronnym *Zderzeniu cywilizacji*, lepiej myśleć o metodach zapobiegania takiemu zderzeniu. Metoda rekonstrukcji perspektywy hermeneutycznej może być użytecznym narzędziem takiego zapobiegania, zwiększenia zrozumienia pomiędzy różnymi kulturami, promocji *Dialogu czy Sojuszu cywilizacji i głębszego zrozumienia Innego*.

Ponadto, Antoni Kukliński (2010) ma rację w swym ostrzeżeniu *I am convinced that the United States and Europe should strongly resist the allure of a genteel surrender* („Jestem przekonany, że Stany Zjednoczone i Europa powinny się silnie przeciwstawić pokusie łagodnego zaniechania”), ale analiza przedstawiona w tym artykule wskazuje na trzecią drogę rozszerzenia tego ostrzeżenia wraz z konstruktywną konkluzją: Stany Zjednoczone i Europa powinny antycypować rozwój wydarzeń i przygotować własne działania godne poważnych aktorów sceny geopolitycznej i geokulturowej, na przykład inicjatywę zwiększonej rzadności światowej (*world governance*).

Andrzej P. Wierzbicki

* Wiele było prób rozwiązania tej fundamentalnej sprzeczności, wszystkie jednak nie są satysfakcjonujące, zaczynając od klasycznego „nie będziesz kwestionował Stwórcy swego” (co zakłada istnienie Stwórcy, zatem używa argumentu samopodtrzymującego) czy od stwierdzenia, że Stwórca dał ludziom wolną wolę, a zło wynika z jej złego

zastosowania (co nie uwzględnia faktu, że nasza wolna wola nie jest absolutnie wolna, np. nie możemy przenikać twardych ścian siłą naszej woli, a więc granice wolnej woli musiały być jednak określone przez Stwórcę) itd. Założenie buddyjskie, że nie ma Stwórcy, tylko Cel, jest znacznie bardziej spójne logicznie.

Literatura

- Braudel F. (1979) *Civilisation matérielle, économie et capitalisme, XV-XVIII siècle*. Armand Colin, Paris.
- Castells M. (2000) *End of Millenium: The Information Age*, Vol. 1, 2, 3. Blackwell, Oxford UK.
- Foucault M. (1972) *The order of things: an archeology of human sciences*. Routledge, New York.
- Gadamer H-G (1960) *Warheit und Methode. Grundzüge einer philosophischen Hermeneutik*. J.B.C. Mohr (Siebeck), Tübingen.
- Heidegger M. (1927) *Sein und Zeit*. Niemayer, Halle.
- Huntington S.P. (1993) *The Clash of Civilizations? Foreign Affairs*, Summer 1993.
- Huntington S.P. (1997) *The Clash of Civilizations and the Remaking of World Order*. Simon and Schuster, London
- Husserl E. (1973) *Cartesiansche Meditationen und Pariser Vorträge*. [Cartesian meditations and the Paris lectures.] Edited by S. Strasser. Martinus Nijhoff, The Hague, Netherlands.
- Król Z. (2005) *Plato and the Foundations of Modern Mathematics (in Polish, Platon i podstawy matematyki współczesnej)*. Wydawnictwo Rolewski, Nowa Wieś.
- Król Z. (2007) *The Emergence of New Concepts in Science*. In Wierzbicki A.P., Nakamori Y., eds (2007): *Creative Environments*, op.cit.
- Kuhn T.S. (1962) *The Structure of Scientific Revolutions*. Chicago University Press, Chicago (2nd ed., 1970).
- Kukliński A. (2010) *The Geostrategic Reconfigurations of the Global Scene. The Experiences and Prospects of the XXI Century*. (w druku).
- Latour B. (1987) *Science in Action*. Milton Keynes: Open University Press.
- Laudan L. (1977) *Progress and its Problems*. University of California Press, Berkeley.
- Opala P., Rybiński K. (2008) *The Rise of China and the Failure of Democracy*. In: A. Kukliński, K. Pawłowski (eds.) *Futurology. The challenges of the XXI century*. Reupus volume 4, Nowy Sącz.
- Said E. (2001) *The Clash of Ignorance*. *The Nation* October 2001.
- Wierzbicki A.P. (1997) *On the role of intuition in decision making and some ways of multicriteria aid of intuition*. *Multiple Criteria Decision Making* 6:65–78.
- Wierzbicki A.P. (2004) Knowledge creation theories and rational theory of intuition. *International Journal for Knowledge and Systems Science* 1:17–25.
- Wierzbicki A.P. (2009) *Metafizyka naturalizmu fundamentalnego*. W: A. Motycka (ed.) *Nauka a metafizyka*, Wydawnictwa IFiS PAN, Warszawa.
- Wierzbicki A.P. (2010) *Wyzwania i zagrożenia przyszłości – refleksje metodologiczne i interdyscyplinarne* W: J. Kleer, B. Galwas, A.P. Wierzbicki (eds): *Wyzwania przyszłości*. Komitet Prognoz „Polska 2000 Plus” przy Prezydium PAN, Warszawa.

Prof. dr hab. inż. Andrzej P. Wierzbicki jest związany z Wydziałem Elektroniki i Technik Informacyjnych Politechniki Warszawskiej i Instytutem Łączności, w którym przez wiele lat pełnił funkcję dyrektora.

Wyzwania dla ekonomistów w warunkach kryzysu gospodarczego

Wybrane fragmenty dyskusji na konwersatorium z cyklu
Czwartki u Ekonomistów z 22 kwietnia 2010 r.

Celem debaty było pokazanie roli i miejsca ekonomistów w przewyciężaniu kryzysu, ale nie tylko, również w budowie nowego ładu ekonomicznego, ładu pokryzysowego. We wprowadzeniu do debaty prof. zw. dr hab. Stanisław Rudolf powiedział, że powinno się dyskutować, jak zapobiegać tego rodzaju kryzysom. Podkreślił jednak, że żeby o tym dyskutować, należy zacząć od solidnej diagnozy: „Musimy poznać prawdę, skąd ten kryzys się pojawił. Dopiero wtedy będziemy mogli myśleć sensownie o tym, jak go przewyciężyć.”

W dalszej części wprowadzenia prof. zw. dr hab. Stanisław Rudolf wyodrębnił dwie z obserwowanych przyczyn kryzysu: niedostatek regulacji oraz kryzys wartości. Argumentował, że nastąpiła zbyt daleko posunięta swoboda, szczególnie w zakresie finansów. Uznał także, co wyraźnie widać w sektorze bankowym, że pogoń za zyskiem była tak silna, a gromadzone fortuny tak ogromne, że menedżerowie w wielu przypadkach przestali się liczyć z normami moralnymi. Według prof. Stanisława Rudolfa, świat obserwuje głównie tę pierwszą przyczynę – można to zaobserwować z działań, które już się toczą na świecie, są one odpowiedzią na brak regulacji.

W ocenie prof. Rudolfa, dla ekonomistów wyzwaniem będzie modyfikacja paradygmatu ekonomii. Rośnie zainteresowanie Nową Ekonomią Instytucjonalną, coraz więcej na świecie publikuje się na ten temat. Nowa Ekonomia Instytucjonalna pozwala analizować problemy, takie jak naszej transformacji od socjalizmu do kapitalizmu czy zjawiska kryzysowe występujące obecnie. Nowa Ekonomia Instytucjonalna akcentuje także rolę państwa.

Dyskusja rozpoczęła się od wystąpień trzech zaproszonych panelistów: prof. UW dr hab. Zofii Barbary Liberdy z Uniwersytetu Warszawskiego, prof. zw. dr. hab. Mariana Goryni z Uniwersytetu Ekonomicznego w Poznaniu oraz prof. KUL dr. hab. Tomasza Gruszeckiego z Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego.

Jako pierwszy głos zabrał prof. zw. dr hab. Marian Gorynia. Motywem przewodnim swojego wystąpienia uczynił następującą myśl: „Tak, jak za to, że ludzie umierają, nie powinniśmy oskarżać tylko lekarzy, tak za to, że są problemy w gospodarce (że zda-

rzają się kryzysy ekonomiczne) nie powinniśmy oskarżać tylko i wyłącznie ekonomistów.”

Prof. Gorynia przypomniał, że nauki ekonomiczne spełniają co najmniej trzy role: „(...) Pierwsza to rola poznawcza – mają opisać i wyjaśnić rzeczywistość, w szczególności te aspekty rzeczywistości, które związane są z gospodarowaniem. Po drugie, nauki ekonomiczne pełnią rolę praktyczną, przy czym w wersji normatywnej wypowiadają się na temat jak coś powinno być robione, a w wersji prognostycznej zajmują głos w sprawie jak prawdopodobnie w przyszłości pewne procesy gospodarcze będą się kształtować. Jeśli chodzi o rolę poznawczą, to dobra teoria powinna trafnie objaśniać rzeczywistość. Dobra teoria może być przydatna także w pełnieniu funkcji normatywnej, czyli może dawać asumpt do ingerencji w rzeczywistość. Dobra teoria może być również przydatna do prognozowania tego, co się w przyszłości z gospodarką może stać.

Prof. Gorynia podkreślił, że nauki ekonomiczne w roli normatywnej składają się z co najmniej dwóch komponentów. Jako pierwszy wymienił definiowanie celów, wartości, zasad, do których chcemy zmierzać w działaniach gospodarczych. Jako drugi komponent prof. Gorynia podał wykorzystanie dostępnej wiedzy do osiągnięcia tych celów. Według prof. Goryni: „ (...) nawet jeśli mamy najlepszą teorię, to poza teorią znajduje się problem stawiania celów, a tu interweniuje czynniki psychologiczne, socjologiczne, nieraz polityczne. Nawet gdybyśmy mieli znakomitą, niebudzącą żadnych wątpliwości teorię, to i tak nie będzie ona wystarczająca do celów praktycznych. Wykorzystanie teorii ekonomii do celów praktycznych występuje bowiem zawsze w mieszanice z innymi czynnikami, które są wzięte spoza teorii. Zatem zastosowanie ekonomii w polityce gospodarczej jest tylko w części naukowe, natomiast część tego zastosowania pochodzi spoza nauki.” Prof. Gorynia zaakcentował, że podobnie jest z rolą prognostyczną nauk ekonomicznych: „(...) tutaj też najczęściej sama teoria nie wystarczy, albowiem poza teorią znajduje się przyjmowanie pewnych założeń, na których stoi prognoza.” Z tych obserwacji prof. Gorynia wyciągnął wniosek, że nierzadko obecnie „(...) oczekiwania stawiane przed

naukami ekonomicznymi, zarówno przez społeczeństwo, jak i przez niektórych przedstawicieli tych nauk są często nadmierne, co przynajmniej po części wynika z niezrozumienia roli i tym samym możliwości oraz ograniczeń nauk ekonomicznych.”

Według prof. Goryni: „(...) wątpliwe są podstawy do twierdzenia, że obecny kryzys wywoła bezpośrednio i zauważalne w krótkim okresie poważne konsekwencje dla prowadzenia badań ekonomicznych i tym samym istotnie zmodyfikuje kierunki, metody czy rezultaty nauk ekonomicznych. (...) Ewolucja nauk ekonomicznych będzie się poruszać po trajektorii wytyczonej w drugiej połowie lat 90. XX wieku i konsekwencje obecnego kryzysu nie będą miały przełomowego znaczenia dla teorii ekonomii, takiego na przykład, jakie wywarł na ówczesną teorię ekonomii kryzys z lat 1929–1933. (...) Nauki ekonomiczne będą się zmieniać, ale będzie to droga ewolucyjna.”

Co do wyzwań dla ekonomistów, prof. Gorynia dostrzegł dwa główne wyzwania bezpośrednie i dwa pośrednie. Bezpośrednie wyzwania to, według prof. Goryni, dążenie ekonomistów do budowania lepszych teorii i edukacja ekonomiczna – podwyższanie świadomości ekonomicznej społeczeństwa. Wyzwania pośrednie to lepsza polityka gospodarcza i lepsze zarządzanie we wszystkich fragmentach gospodarki na poziomie mikroekonomicznym. Prof. Gorynia podkreślił, że wyzwania pośrednie tylko w części zależą od tego, jak dobre są nauki ekonomiczne.

Prof. UW dr hab. Zofia Barbara Liberda ujęła zagadnienie od strony praktycznej, skupiając się na metodach mierzenia dobrobytu w społeczeństwie. Mówiła o tym, co mierzyć i jak mierzyć i na podstawie tego jak wykonywać analizy, a w dalszej kolejności jak to będzie służyło polityce gospodarczej czy społeczno-ekonomicznej.

Na początek prof. Liberda zaprezentowała obszary, które nie tylko ekonomista, ale każdy badacz z dziedziny nauk społecznych mógłby wymienić z zamkniętymi oczami, czyli nowe wyzwania, takie jak badanie kapitału intelektualnego czy badanie innowacyjności czy skutków zmian klimatu, badanie świadomości społecznej czy badanie podejścia do konsumpcji. Prof. Liberda podkreśliła, że ponieważ zjawiska społeczno-ekonomiczne i nie tylko społeczno-ekonomiczne, ale nawet psychologiczne są obecnie silnie ze sobą powiązane, nie ma teraz czysto ekonomicznych tematów.

Następnie prof. Liberda odniosła się do tematów, o których traktuje raport Komisji Stiglitz’a opublikowany w 2009 roku. Traktuje on między innymi o metodach oceny poziomu życia czy poziomu dobrobytu. Prof. Liberda opowiedziała o zacytowanym w tej komisji (pięciu noblistów spośród około

40 członków) i różnorodnych dziedzinach nauk ekonomicznych i bliskich ekonomii, z których członkowie komisji się wywodzą, a następnie przedstawiła wnioski komisji: „(...) wyjść poza rachunek produktu krajowego nie tyle w statystyce, ile w ogóle w badaniach ekonomicznych, po to, aby pokazać inne obszary życia, które być może umykają”. Według prof. Liberdy: „(...) ekonomia służy przede wszystkim do tego, aby zdecydować, jak zużywać rzadkie zasoby, aby poziom dobrobytu nas wszystkich był wyższy. Przede wszystkim musimy wiedzieć, co to jest ten dobrobyt, jak szeroko go obejmować – na pewno nie za pomocą tylko wielkości dochodu materialnego. Wszystkie inne wymiary, takie jak związane z kapitałem ludzkim zdrowie, edukacja, bezpieczeństwo, relacje społeczne, kapitał społeczny dopiero składają się na dobrobyt. W PKB nie uwzględnia się zużycia nieodnawialnych zasobów, zanieczyszczenia środowiska, usług w gospodarstwie domowym i wielu jakościowych aspektów życia.” Prof. Liberda podała przykład badania przeprowadzonego przez Branko Milanovica: „Dla badania nierówności społecznych i nierówności



ekonomicznych nie wystarczy miara dotycząca tylko wielkości dochodów nawet jak je w skali mikroekonomicznej dobrze zmierzemy. Jeśli chcemy zmierzyć dynamikę dochodów albo zmiany ich struktury, to badanie musi być wykonywane z uwzględnieniem migracji ludności. Zmianę dochodu możemy, oczywiście, uzyskać np. przechodząc do wyższej grupy zawodowej, poprzez większą wydajność, większe zaangażowanie w pracę, pracę na dwóch etatach lub prowadząc bardziej innowacyjną działalność, ale również możemy na przykład nie zmieniać naszego stosunku do pracy, tylko migrować do innego kraju, który ma dwa razy wyższy dochód. Nasz dochód może automatycznie podwojnie wzrosnąć. To jest wniosek z badania, które wykonał Branko Milanovic. Porównał on dochody w skali mikro w ponad 120 krajach, przy czym nie porównywał średnich krajowych z poszczególnych krajów,

a uszeregował próbę wg poziomu dochodów, bez względu na kraj pochodzenia. To badanie wykazało, że jeżeli chcielibyśmy zwiększyć dochód dwa razy, to w danym kraju musielibyśmy się przenieść o 4 decyle w górę, a to samo osiągniemy, migrując do kraju, który ma dwa razy wyższy dochód." Według prof. Liberdy pokazuje to, że badania muszą być coraz bardziej wielowariantowe, interdyscyplinarne, wymagane jest coraz więcej danych.

Kontynuując wątek wyjścia poza PKB, prof. Liberda przyznała, że takie podejście wymaga wykonania wielu dodatkowych badań, które wymagają innego rodzaju danych niż PKB.

„Do tego celu tworzy się dodatkowe rachunki, nazywane w statystyce i ekonomii rachunkami równoległymi. Są to rachunki, które dotyczą na przykład zasobów kapitału ludzkiego czy kapitału fizycznego, czyli zasobów naturalnych, jak i tak zwanego majątku ubezpieczeniowego, czyli przyszłości systemów ubezpieczeń społecznych.” Prof. Liberda zwróciła szczególną uwagę na rachunki generacyjne, czyli „rachunki w skali międzypokoleniowej, dotyczące majątku poszczególnych pokoleń w sensie całonocnych obciążeń i całonocnych korzyści wynikających z przynależności do społeczeństwa.” W skład tych rachunków wchodzi wszystkie podatki, składki itp., jakie płacimy od dziecka do końca życia, a z drugiej strony to, co otrzymujemy w postaci np. edukacji, usług zdrowotnych i, oczywiście, świadczeń społecznych. Zmierzenie tych rachunków dla wszystkich roczników w społeczeństwie, pozwala pokazać, czy obecne pokolenia żyją na koszt przyszłych pokoleń czy nie.

Jako trzeci głos zabrali prof. KUL dr hab. Tomasz Gruszecki. Prof. podkreślił, że kryzys wstrząsnął ekonomią anglosaską, jednak nie dotarło to jeszcze w pełni do Polski. Według prof. Gruszeckiego, „(...) w Polsce nie zdajemy sobie sprawy, co się stało w Stanach Zjednoczonych, jak to się odbiło na społeczeństwie, na ludziach, jak duże były straty i jakie mogą być ich konsekwencje.” Prof. Gruszecki omówił zagadnienie narastającego na świecie długu publicznego, który między innymi w Stanach Zjednoczonych może – według oficjalnych prognoz – przybrać rozmiary dotąd na świecie niespotykane.

Prof. Gruszecki wymienił w swojej wypowiedzi trzy punkty, w jego ocenie istotne dla rozważań o kryzysie: „(...) po pierwsze, ekonomiści zdali sobie sprawę, że od pewnego czasu następowało pęknięcie ekonomii i finansów. Kryzys uświadomił, jakie są skutki obracania się w szklanej kuli kategorii finansowych, które to okazały się zupełnie sprzeczne nie tylko z tradycyjną ekonomią, ale wręcz ze zdrowym rozsądkiem. Kierowano się nie wiedzą o ekonomii, o gospodarowaniu, a coraz bardziej skomplikowa-

nymi instrumentami finansowymi. (...) To wiąże się z drugim punktem, który jest konsekwencją oddzielenia finansów od ekonomii: finansiści stali się klasą samą w sobie. Ekonomia anglosaska doszła do tego, co nazywamy teraz w literaturze „finansieryzacją”, to znaczy przerostem sektora finansowego. To jest groźna sytuacja, gdy stan gospodarki zależy od koniunktury w sektorze finansowym. (...) I trzeci nurt to dyskusja związana z pieniądzem papierowym (...)”. Prof. wyrażał obawę, że wielki niespłacony dług w skali światowej będzie musiał zostać ostatecznie poddany anihilacji.

W dyskusji udział wzięli także prof. dr hab. Grzegorz Gorzelak. Zauważył on, że „(...) kryzys nie jest zjawiskiem ekonomicznym. Jest zjawiskiem daleko głębszym, dlatego że jest to bardziej zjawisko społeczne, polityczne.” Prof. Gorzelak powiedział, że dług, o którym mówił prof. Gruszecki, wziął się z nadmiernej presji konsumpcyjnej i z „dobroci” polityków, którzy społeczeństwu dają więcej niż one są w stanie wypracować. Według prof. Gorzelaka, ekonomiści czy ekonomia prawdopodobnie nic w tym kryzysie nie mogą pomóc: „Nie wierzę w to, że nawoływania do zmiany paradygmatu gospodarki globalnej, do racjonalizacji zachowań konsumentów ktokolwiek weźmie poważnie. Prawdopodobnie będziemy świadkami bardzo głębokich perturbacji, które dostosują poziom spożycia do możliwości gospodarek.”

Następnie dr Zygmunt Królak odniósł się do waluty amerykańskiej. Przypomniał, jak początkowo uznano, że *Dolar is as good as gold* (*Dolar jest równie dobry co złoto* – oparcie dolara na złocie), następnie ogłoszono, że *Dolar is as good as dolar* (*Dolar jest tak dobry, jak dolar* – czyli dolar jest dobry sam w sobie, nie potrzebuje oparcia w kruszcu), a kolejnym hasłem cytowanym przez prof. Królaka jest *Dolar is our money and your problem* (*Dolar to nasza waluta i wasz problem*). W ten sposób prof. Królak pokazał, że problem waluty amerykańskiej jest zmartwieniem wielu krajów na świecie, jako zarzewie kryzysu, niekoniecznie jednak jest kłopotliwy dla samych Stanów Zjednoczonych. Według prof. Królaka: „(...) Chiny, największy wierzyciel Stanów Zjednoczonych, będą im pomagać, w zamian za pomoc, jaką Stany Zjednoczone oferują w zakresie technologii. Stanom Zjednoczonym nikt nie odejmie innowacyjności, technologii. Zatem to my mamy problem z dolarem – nie Stany Zjednoczone.”

Opracowała
Monika Wolska

Opracowanie obejmuje skrócone wersje wypowiedzi jedynie niektórych uczestników debaty. Pełny zapis debaty będzie dostępny na stronie internetowej www.pte.pl.



Warunkowy optymizm

Z profesor Elżbietą Mączyńską, prezes Polskiego Towarzystwa Ekonomicznego rozmawia Marek Misiak

Statystyki po raz kolejny przyznały rację optymistom. W konkurencji o trafność prognozy PKB zwyciężył Paweł Durjasz, główny ekonomista PZU. Jego prognoza była najwyższa (1,5 proc.), a i tak niższa od rzeczywistości (1,7 proc.). Jakie przyczyny zdecydowały o zwycięstwie optymistów?

To dotyczyło 2009 roku. W I kwartale I roku wzrost PKB sięgnął 3%. Wciąż jednak prognozy są zróżnicowane. Jedni eksperci wieszczą lata chude i że Polska ulegnie drugiej fali kryzysu, a inni przepowiadają lata złote. Choć może z tym złotem to przesada, ale jestem bliższa optymistom, zwłaszcza zważywszy na ogromne rezerwy wzrostu gospodarczego polskiej gospodarki.

Wciąż jeszcze nie do końca wykorzystanym potencjałem są inwestycje infrastrukturalne i związane z nimi efekt mnożnikowy. Każdy złoty wydany na te inwestycje może przynieść 10 złotych, a nawet do 15 i 16 złotych w innych działach. Efekt ten multiplikuje idąca za inwestycjami infrastrukturalnymi poprawa na rynku pracy. Z kolei nowe miejsca pracy owocują zwiększonym popytem na produkty i usługi różnych branż. Ważnym czynnikiem przemawiającym za optymizmem w prognozach – obok inwestycji infrastrukturalnych – są fundusze UE. Za optymizmem przemawiają także przedsiębiorczość i zaradność Polaków. Badania wskazują, że mimo spadku zatrudnienia w sektorze przedsiębiorstw – nie spada, a rośnie stopa zatrudnienia.

Jakie jest obecnie prawdopodobieństwo drugiej fali kryzysu?

Do przezwyciężenia kryzysu nie wystarczy leczenie objawowe. Łagodzi ono dolegliwości wywołane chorobą, ale nie eliminuje jej przyczyn. W dodatku zagraża nawrotem choroby. Na globalnym rynku finansowym. Zaleca się objawy, ale nie usuwa źródeł choroby. Te źródła to dysfunkcje w zakresie audytu, ratingu, funkcjonowania rad nadzorczych, motywowania menedżerów – wszystko to nadal cechuje duża nieprawidłowość. Nadzór finansowy i banki centralne nie kontrolują należycie podaży toksycznych aktywów przez banki komercyjne i inne instytucje finansowe. Wizerunek przedsiębiorstw i obraz ich kondycji nierzadko bywa nieprzejrzysty, zafałszowany bo zaciemniają go m.in. nieprawidłowości w rachunkowości – księgowość defraudacyjna i inne meandry rachunkowości. Rachunkowość staje się coraz bardziej złożona, nieprzejrzysta, co zwiększa ryzyko manipulacji bilansowych i generalnie finansowych.

Przy tym w warunkach dynamizacji przemian narastają trudności ze zidentyfikowaniem prawidłowości ekonomicznych. Najlepsza nawet teoria ekonomii, ale bez ana-

lizy zachowań ludzkich nie może przynieść satysfakcjonujących efektów. Dlatego też niezbędne jest nieprzerwanie na analizie ilościowej i modelowaniu matematycznym. Niezbędne jest wzmocnienie analizy jakościowej. Modele matematyczne bazują bowiem na pewnych uproszczonych założeniach i prawidłowościach. Stąd też w warunkach gwałtownych przemian użyteczność tych modeli jest ograniczona. Jak podkreśla Robert Shiller, modele, które standardowa ekonomia, ekonomia głównego nurtu stosuje do badania, analizowania i prognozowania rynku, nie uwzględniają istnienia baniek spekulacyjnych.

Czy wobec tylu zagrożeń uprawnione jest deklarowanie optymizmu?

Jeszcze raz podkreślam, że obecnie w Polsce do optymizmu upoważnia perspektywa przyspieszenia inwestycji infrastrukturalnych, a tym samym tworzenia nowych miejsc pracy. Jednym z silnych impulsów jest wielkie sportowe wydarzenie – EURO 2012. Wzrost zatrudnienia powinien zaś mieć korzystny wpływ na popyt konsumpcyjny, ale także inwestycyjny.

W rządowym programie konwergencji zapowiadany jest wzrost inwestycji (nakładów brutto na środki trwałe) w 2010 r. o 5,7 proc. i w 2011 o 11,3 proc., a w projekcji Instytutu Ekonomicznego NBP odpowiednio o 0,9 proc. i o 4,3 proc. Kto ma rację?

Różnice wynikają z przyjęcia w modelu ilościowym różnych założeń. To, jak będzie w rzeczywistości zależy od wielu czynników, w tym także jakościowych, niepodających się łatwo modelowaniu. Poziom inwestycji zależy między innymi od dostępności kredytu dla przedsiębiorstw, w tym MSP, od jakości regulacji prawnych, m.in. prawa upadłościowego. Ale to szerszy temat. Istotny wpływ na inwestycje ma kształtowanie się kursu złotego. Nadmierna aprecjacja złotego obniża konkurencyjność międzynarodową i zwrotnie zniechęca do inwestycji.

Jaką rekomendujemy strategię wejścia Polski do EUW?

Obecna sytuacja globalna nie sprzyja działaniom w tym kierunku. Za szybszym wejściem do EUW przemawia większa stabilność euro w porównaniu ze złotym. Przedsiębiorstwa w mniejszym stopniu byłyby narażone na zmienność kursu walutowego. Nie jest jednak obojętne, przy jakim kursie będziemy wchodzić na ścieżkę ERM-2 i jakie będą inne warunki przejścia przez tę ścieżkę. Wiele zależy od naszej zdolności do koniecznego dla wejścia do EUW wypełnienia kryteriów i dostosowaniu monetarnym oraz finansowym. A z tym wciąż mamy problemy. (...)

System podatkowy jest nieprzejrzysty i nadmiernie skomplikowany.

Najbardziej szkodliwa jest wysoka zmienność regulacji podatkowych. A przy tym nie analizujemy kwestii kosztów systemu podatkowego i podatkowych efektów netto. Powstaje zarazem pytanie, dlaczego niektóre uprzywilejowane grupy nie są objęte podatkami: kancelarie prawne, prywatne usługi lekarskie? Jaki jest koszt utrzymania i efektywność instytucji zajmujących się ściąganiem podatków? Dotyczy to także należności niepodatkowych. Firmy windykacyjne zarabiają krocie na licznych nieprawidłowościach w przepisach o ściąganiu należności.

Teoria neoliberalna proponuje tanie państwo i doskonały rynek, Keynes i jego następcy – racjonalne państwo, a obecnie jedno i drugie nie zdaje egzaminu.

Nie można dziś stwierdzić, że skuteczna jest wyłącznie jedna teoria i należy odrzucić inną. Współczesna cywilizacja stawia nowe wyzwania także przed teorią ekonomii. Była o tym mowa na ostatnim Kongresie Ekonomistów Polskich. PTE właśnie wydało książkę w języku polskim i przekładzie angielskim „Polska transformacja i jej przyszłość” z referatami z sesji plenarnej Kongresu. O poszukiwaniu nowego paradygmatu w teorii ekonomii piszą prof. Bogusław Fiedor (ekonomia heterogeniczna) i prof. Andrzej Wojtyna (ekonomia złożoności) w jednej z książek z serii wydawnictw pokongresowych – „Nauki ekonomiczne wobec wyzwań współczesności”. Nie są dziś wystarczające nadmiernie uproszczone modele ekonometryczne. Powróćmy z pewnością do tej debaty na najbliższym Zjeździe PTE.

Burzliwość przemian i ambiwalencja ich ocen nieuchronnie przekładają się na przewartościowanie w teorii ekonomii. W reakcji na przemiany stopniowo wyłaniają się nowe jej nurty badawcze, jeszcze nie w pełni zdefiniowane, składające się na transdyscyplinarną ekonomię złożoności (*Complexity Economics*). Jednym z tych nurtów jest bazująca na ekonomii behawioralnej – psychoekonomii, ekonomia wiedzy niedoskonałej (*Imperfect Knowledge Economics*). Można to uznać za początki dokonującej się powoli zmiany paradygmatu ekonomii. Według Andrzeja Wojtyny, „ferment” w ekonomii i w jaki sposób reaguje ona na wysuwane wobec niej zarzuty wyraża się w tym, że „z jednej strony, przede wszystkim za sprawą ekonomii behawioralnej, dokonuje się daleko idąca rekonstrukcja założeń koncepcji *homo oeconomicus*; z drugiej strony, za sprawą badań składających się na umowne pojęcie „ekonomia złożoności”, kwestionowany jest tradycyjny sposób rozumienia równowagi i dynamiki systemów gospodarczych. Wiele wskazuje na to, że zachodzące zmiany mogą na dłuższą metę zrewolucjonizować nie tylko zakres (przedmiot) ekonomii, ale także sposób jej uprawiania (metodę). Andrzej Wojtyna przestrzega jednak, że z określaniem zmian jako rewolucyjnych należy być jednak bardzo ostrożnym i to nie tylko ze względu na (...) wpływ czynników ideologicznych czy zwykłą ignorancję krytyków, ale również ze względu na znaczną adaptacyj-

ność ekonomii głównego nurtu. Wówczas rewolucyjne zmiany nie muszą być wcale symptomem kryzysu, lecz mogą świadczyć o «witalności» ekonomii”. Globalny kryzys zaognił spory na temat ekonomii, ale konieczność modyfikowania, a nawet przewartościowania, rewizji niektórych starych teorii ekonomicznych dostrzegana była już znacznie wcześniej.

Potrzebny jest niezależny od bieżącej polityki audyt przyczyn nieprawidłowości w funkcjonowaniu finansów publicznych, a także audyt rekomendacji – co powinno się zrobić, żeby każdy następny rząd nie zaczynał od deklarowania zmian służących w gruncie rzeczy odkładaniu lub opóźnianiu zmian już zaczętych przez poprzednie rządy?

Jakie ma być państwo?

To wielki, trudny problem. Jakie ma być państwo? Niekiedy oszczędności na państwie sprawiają, że staje się ono tanie, ale marne. Także efekt netto dla społeczeństwa może być inny niż zamierzony. Obywatel niechroniony przez państwo może być zmuszony do ponoszenia wydatków dodatkowych, których by uniknął w warunkach państwa nieco droższego, ale lepiej spełniającego swoje funkcje. Są to problemy trudne nie tylko dla Polski. Ale marnym pocieszeniem jest wskazywanie na to, że dysfunkcje państwa, rządów i biurokracja jest przywarą nie tylko naszą, ale i innych krajów. Problem roli państwa komplikuje się w związku z postępującymi procesami globalizacji. Określone ramy tworzy Unia Europejska. Stanowiąc to może pewną przeciwwagę dla syndromu cyklu wyborczego, tak groźnego dla stabilności rozwoju.

Ale dysfunkcje dotyczą też UE, skażonej nadmierną biurokracją. Niektóre przepisy unijne ewidentnie mają charakter nadmiernie interwencjonistyczny, negatywnie wpływając na konkurencyjność gospodarki europejskiej. Dotyczy to m.in. regulacji ograniczających czy nawet eliminujących produkcję niektórych wyrobów w krajach UE. Takie działania grożą niesymetrycznym uprzywilejowaniem niektórych producentów, przede wszystkim tych, którzy tworzą skuteczne lobbies. Poważnym problemem są też niedostateczne działania na rzecz otwarcia UE na kraje trzecie, co tworzyłoby nowe rynki i impulsy rozwojowe dla przedsiębiorstw, także w Polsce. To zarówno sprawa równowagi w polityce wobec USA i krajów Dalekiego Wschodu, ale także – z drugiej strony – wobec Afryki i innych obszarów, w tym Ukrainy i krajów na wschód od Polski. Nie jest to tylko europejski problem.

Potrzebne są instytucje funkcjonujące ponad podziałami politycznymi.

Chodzi o rekomendacje służące racjonalności gospodarczej i spójności decyzji podejmowanych na różnych szczeblach centralnych. Żeby jedne drugim nie przeczyły. I żeby wybiegały w przyszłość bez ograniczeń i nieprawidłowości wynikających z cyklu politycznego, z cyklu wyborczego.

Pełna wersja tekstu znajduje się na www.pte.pl

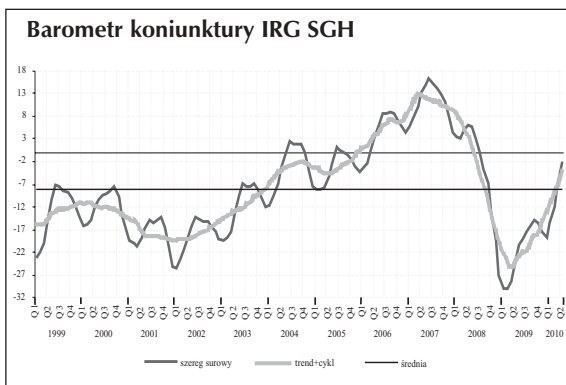
Elżbieta Adamowicz, Joanna Klimkowska

Gospodarka polska w II kwartale 2010

Zgodnie z oczekiwaniami z wiosną nastąpiła wyraźna poprawa koniunktury w gospodarce polskiej. Na początku II kwartału 2010 r. wartość barometru IRG SGH wynosi -1,9 pkt. i jest o 14 pkt. wyższa niż w pierwszym kwartale. W skali roku wzrost wartości barometru wyniósł 22 punkty. Wzrost wartości barometru jest typowy dla tej pory roku i wynika z pozytywnego oddziaływania czynników sezonowych. Tak dużych zmian wartości barometru w badaniach IRG SGH dawno nie obserwowano. Wielkość rocznych zmian wartości barometru wynika zapewne z efektu bazy. Należy pamiętać, iż II kwartał w 2009 roku był okresem zahamowania spadków aktywności gospodarczej i wartości wskaźników, mimo iż rosły, były na stosunkowo niskim poziomie. Ten efekt nie występuje w przypadku zmian kwartalnych, które wyraźnie wskazują, iż mamy do czynienia ze znaczną poprawą aktywności podmiotów gospodarczych. Zaobserwowany obecnie wzrost jest też znacznie większy od wieloletniej średniej, która wynosi 6 punktów.

Największy wpływ na wzrost wartości barometru miały: poprawa koniunktury w przemyśle przetwórczym, transporcie¹, budownictwie oraz poprawa kondycji gospodarstw domowych. Wzrost aktywności gospodarczej odnotowano także w handlu, rolnictwie i sektorze bankowym, ale te zmiany w mniejszym stopniu przyczyniły się do wzrostu wartości barometru. Przewidywania zarówno przedsiębiorstw, jak i gospodarstw domowych na najbliższą przyszłość są optymistyczne. Ten optymizm, połączony z pozytywnym oddziaływaniem czynników sezonowych i cyklicznych z pewnością przełoży się na dalszą poprawę koniunktury w badanych obszarach.

Poprawa koniunktury w przemyśle przetwórczym była widoczna już od lutego. Wartość wskaźnika koniunktury w lutym była jeszcze ujemna, ale w marcu i kwietniu wskaźnik przyjmował wartości dodatnie.



W kolejnych miesiącach przyrosty jego wartości były też coraz większe. W ciągu trzech miesięcy wskaźnik koniunktury w przemyśle wzrósł o 22 punkty. Poprawa koniunktury wyraża się we wzroście poziomu produkcji oraz portfela zamówień, przede wszystkim krajowych. Podobne oznaki ożywienia odnotowano w budownictwie. Wzrost wskaźnika koniunktury w budownictwie w ciągu kwartału był jeszcze większy, wyniósł 34 punkty. Przedsiębiorcy budowlani także odnotowali wzrost poziomu produkcji i portfela zamówień. Oczekiwania przedsiębiorców zarówno w przemyśle, jak i budownictwie na najbliższe miesiące są bardzo optymistyczne. Duży przyrost wartości wskaźnika koniunktury wystąpił także w transporcie. W skali kwartału jego wartość zwiększyła się o 16 punktów. Odnotowano także poprawę kondycji gospodarstw domowych. Wzrost wartości wskaźnika kondycji gospodarstw domowych o 7 punktów w skali kwartału był spowodowany przede wszystkim zmniejszeniem obaw przed bezrobociem i przewidywanym wzrostem dochodów. Także w ocenie gospodarstw domowych sytuacja gospodarcza kraju będzie się poprawiać w kolejnych okresach. Mniejszy wpływ na przyrost wartości barometru miały także odnotowane wzrosty wartości wskaźników koniunktury w handlu i sektorze bankowym.

W porównaniu z II kwartałem 2009 roku zarówno wartość barometru IRG SGH, jak i wartości wskaźników koniunktury w poszczególnych branżach są znacznie wyższe. Oprócz efektu niskiej bazy mamy zatem do czynienia ze znaczną poprawą aktywności podmiotów gospodarczych, wynikającą z pozytywnego oddziaływania zarówno czynników sezonowych, jak i cyklicznych. Odnotowane zmiany wartości wskaźników koniunktury w poszczególnych branżach, jak również ocen i oczekiwań podmiotów gospodarczych, uprawniają do optymistycznych prognoz dla gospodarki polskiej na najbliższe miesiące. Zagrożeniem dla realizacji pozytywnego scenariusza może być spadek popytu krajowego oraz problemy przedsiębiorstw z utrzymaniem płynności finansowej. W dalszym ciągu utrzymuje się zagrożenie ze strony czynników zewnętrznych. W drugim kwartale 2010 roku są one związane przede wszystkim z zawirowaniami na rynkach finansowych, spowodowanymi sytuacją w Grecji. Ich eskalacja może negatywnie wpłynąć zarówno na rynki finansowe, jak i sferę realną w Unii Europejskiej i w Polsce.

*Badanie koniunktury w transporcie prowadzone jest przez Instytut Transportu Samochodowego w Warszawie.

Andrzej Wernik

Aktualny stan finansów publicznych w Polsce

Gwałtowny wzrost deficytu finansów publicznych w latach 2008–2010 (...) spowodowany został przede wszystkim wzrostem deficytu strukturalnego. Oczywiście, dekonjunktura – tak trzeba to nazwać, bo do recesji w Polsce nie doszło – wywarła swój wpływ, ale nie on był decydujący. Prowadzona polityka fiskalna, zwłaszcza decyzje podjęte lekkomyślnie w latach 2006–2007 w sprawie obniżek i ulg podatkowych, doprowadziły do zmniejszenia dochodów publicznych bez odpowiednich dostosowań w zakresie wydatków.

W latach 2006–2007 podjęto 3 decyzje powodujące obniżkę dochodów sektora finansów publicznych:

- 1) obniżono składkę na ubezpieczenia rentowe z 13 do 6% (przy czym dotyczyło to głównie części płaconej przez pracowników: z 6,5 do 1,5%, natomiast część płaconą przez pracodawcę obniżono z 6,5 do 4,5%);
- 2) wprowadzono ulgę rodzinną w podatku dochodowym od osób fizycznych,
- 3) obniżono stawki w podatku dochodowym od osób fizycznych.

Obniżenie składki na ubezpieczenie rentowe nastąpiło częściowo od lipca 2007 r., a w pełnym zakresie od 1 stycznia 2008 r. Spowodowało to zmniejszenie wpływów do FUS o 24,8 mld zł. Wprawdzie ubytek wpływów ze składek oznaczał wzrost dochodów podlegających opodatkowaniu podatkiem dochodowym (głównie od osób fizycznych), co pozwoliło „odzyskać” dla sektora finansów publicznych około 4,7 mld zł, to jednak ubytek netto dla sektora w warunkach 2008 r. wyniósł 20,1 mld zł.

Ułgi rodzinne weszły w życie formalnie od 1 stycznia 2007 r., ale ubytek wpływów nastąpił w 2008 r., ponieważ były realizowane dopiero w ramach ostatecznego rozliczania podatku za rok poprzedni. Ułgi te w 2008 r. wyniosły 5,4 mld zł.

Obniżka stawek w podatku dochodowym weszła w życie dopiero od 1 stycznia 2009 r. i na sytuację w 2008 r. wpływu jeszcze nie miała.

Łącznie sektor finansów publicznych utracił w 2008 r. 25,5 mld zł i na tyle można szacować wzrost deficytu strukturalnego. Zbiegło się to z załamaniem koniunktury, ale dopiero w IV kwartale, co sprawiło, że wpływ na dochody publiczne był niewielki. W skali roku realny PKB wzrósł o 5,0%, a no-

minalny o 8,2%, stanowiło to wynik słabszy niż przed rokiem, ale w gruncie rzeczy jeszcze bardzo dobry. Dochody sektora finansów publicznych wyniosły 504,2 mld zł i były wyższe w porównaniu z rokiem poprzednim o 6,3%. Gdyby nie wspomniane decyzje, dochody kształtowałyby się na poziomie około 530 mld zł, co oznaczałoby wzrost o prawie 12%.

Równocześnie dopuszczono do bardzo wysokiego wzrostu wydatków publicznych – aż o 10,9%, to znaczy znacznie wyższego niż wzrost nominalnego PKB; na 1% wzrostu nominalnego PKB przypadął wzrost wydatków o 1,33%. W takich warunkach musiał nastąpić wzrost deficytu i rzeczywiście zwiększył się on kwotowo przeszło dwukrotnie, a w relacji do PKB z 1,9% do 3,6%. Warto zauważyć, że gdyby nie obniżka stawki na ubezpieczenie rentowe, to dzięki osłabionej, ale nadal wysokiej dynamice PKB finanse publiczne zaabsorbowałyby zarówno zwiększenie wydatków w ogromnej skali, jak i ulgę rodzinną, a deficyt, zarówno w ujęciu kwotowym, jak i w relacji do PKB byłby niższy niż przed rokiem. Przedstawia to tabela 1.

W związku z przekroczeniem przez polski deficyt finansów publicznych dopuszczalnego poziomu 3% PKB, Rada Unii Europejskiej wznowiła 7 lipca 2009 r. wobec Polski, zgodnie z art. 104 Traktatu Ustanawiającego Wspólnotę Europejską, procedurę nadmiernego deficytu.

Rok 2009 przyniósł dalsze pogorszenie sytuacji finansów publicznych. Koniunktura załamała się i choć nie doszło do otwartej recesji, to skala spowolnienia dynamiki gospodarczej była znaczna. PKB w ujęciu realnym wzrósł tylko o 1,7%, a w ujęciu nominalnym o 5,4%. Mimo to kontynuowano politykę obniżania obciążeń podatkowych. Od 1 stycznia weszła w życie zgodnie z ustawą z 2006 r. – obniżka stawek podatkowych od osób fizycznych, która dla 98,7% podatników nadała temu podatkowi charakter liniowy. Przyspieszono terminy zwrotu podatku od towarów i usług (VAT) ze 180 do 60 dni oraz ograniczono płatności sankcyjne. Rozszerzono zakres ulg rodzinnych (co spowodowało wzrost skutków z 5,4 mld zł w 2008 r. do 6,0 mld zł). W sumie można oszacować spowodowanymi tymi posunięciami ubytek dochodów na około 15 mld zł (1,1% PKB).

Z drugiej strony, mimo niezaprzeczalnych wysiłków, nie udało się w istotny sposób ograniczyć wzro-

stu wydatków. Zwiększyły się one w porównaniu z 2008 r. o 8,9%, czemu na 1% przyrostu nominalnego PKB towarzyszyło zwiększenie wydatków o 1,56%. Jest sprawą dyskusyjną, czy o tak znacznym wzroście zdecydowały tzw. sztywne pozycje wydatkowe w budżecie państwa (obsługa długu publicznego, wpłaty do budżetu Unii Europejskiej, subwencje dla samorządów, wydatki na ubezpieczenia społeczne oraz na obronę narodową). Wzrosły one rzeczywiście w 2009 r. o 11,0%, ale kwota ich wzrostu wynosząca 17,2 mld zł stanowiła tylko 35,0% łącznego wzrostu wydatków publicznych. Problem polega raczej na tym, iż wszystkie wydatki publiczne są z natury raczej sztywne, na przykład trudno w znaczącym stopniu uzyskać oszczędności w zakresie wydatków – formalnie niezaliczanych do sztywnych – na szkoły, policję czy ochronę zdrowia. W odniesieniu

do tych ostatnich zauważyć trzeba, iż wydatki Narodowego Funduszu Zdrowia wzrosły w 2009 r. o około 15%, a ich przyrost – prawie 7 mld zł – stanowił kolejne 15% łącznego wzrostu wydatków publicznych. Kolejna pozycja wydatkowa o wysokiej dynamice to wydatki inwestycyjne. Wzrosły w 2009 r. o 12,6%, a ich przyrost stanowił 13% ogólnego przyrostu wydatków. Nie można jednak mówić o nadmiernym inwestowaniu w sferze publicznej, gdyż w przeważającej mierze są to projekty finansowane z udziałem środków europejskich. Wymagają one, co prawda, współfinansowania ze środków krajowych, ale rezygnacja z ich realizacji nieznacznie poprawiłaby sytuację finansów publicznych, natomiast oznaczałaby rezygnację z efektów rzeczowych mających przeważnie znaczenie z punktu widzenia rozwoju gospodarczego i cywilizacyjnego kraju.

W rezultacie, deficyt finansów publicznych wzrósł w 2009 r. do 96,6 mld zł, to znaczy 7,2% nominalnego PKB. W syntetyczny sposób sytuację finansów publicznych w 2009 r. przedstawia tabela 2, która pokazuje, iż w 2008 r. o wzroście deficytu zdecydowały nie obniżki podatków – jak w 2008 r. – lecz niedostosowanie wydatków do możliwych do uzyskania dochodów. Oczywiście, gdyby nie dokonano obniżek podatków (częściowo notabene o charakterze jednorazowym), to deficyt byłby nieco niższy, ale nie zmieniłoby to w znaczący sposób sytuacji.

Tabela 1

Sytuacja finansów publicznych w 2008 r.

	2007		2008		2008	
	mld zł		dane rzeczywiste 2007 = 100		dane hipotetyczne ^a 2007 = 100	
Nominalny PKB	1 176,7	1 272,8	108,2	1 272,8	108,2	
Dochody	474,3	504,2	106,3	579,0	111,5	
Wydatki	496,4	550,7	110,9	550,7	110,9	
Deficyt	22,1	46,5	210,4	21,7	98,2	
Deficyt w % PKB	1,9	3,7	X	1,7	X	

^a Przy założeniu składki na ubezpieczenie rentowe 13%.

Źródło: Eurostat i szacunki własne.

Tabela 2

Sytuacja finansów publicznych w 2009 r.

	2008		2009		2009	
	mld zł		dane rzeczywiste 2008 = 100		dane hipotetyczne ^a 2008 = 100	
Nominalny PKB	1 272,8	1 341,9	105,4	1 341,9	105,4	
Dochody	504,2	501,9	99,5	516,9	102,5	
Wydatki	550,7	598,5	108,7	598,5	108,7	
Deficyt	46,5	96,6	207,7	81,6	175,5	
Deficyt w % PKB	3,7	7,2	X	6,1	X	

^a Bez uwzględnienia obniżek podatków wprowadzonych w 2009 r.

Źródło: tabela 1 i „Program konwergencji – aktualizacja 2009”.

Przewidywania na rok 2010 przedstawione w oficjalnym zaakceptowanym przez rząd i przekazanym do Brukseli „Programie konwergencji”^{**} nie zapowiadają poprawy mimo przyjęcia w nich bardzo optymistycznej prognozy PKB; ma on wzrosnąć realnie o 3%, a nominalnie o 5,1%. Oczekuje się dość wysokiego wzrostu dochodów, aż o 11,3%, ale częściowo wynika to z zaniżenia podstawy odniesienia – dochodów w 2009 r. przejściowo uszczuplanych w związku ze wspomnianym skróceniem terminu zwrotów w podatku od towarów i usług. W warunkach porównywalnych dochody mają wzrosnąć o 9,9%, głównie dzięki poprawie koniunktury. Z drugiej jednak strony, w dalszym ciągu przewidywany jest nadal – mimo daleko idących oszczędności w zakresie wydatków budżetu państwa niemających charakteru sztywnego – wysoki wzrost wydatków o – 9,6%. Przewidywany wzrost dochodów i wydatków jest mniej więcej równomierny, ale to powoduje stabilizację deficytu na bardzo wysokim poziomie; ma on wynieść 97,5 mld zł, co odpowiada 6,9% PKB.

Taka sytuacja jest nie do utrzymania w następnych latach, gdyż powodowałaby zbyt szybki wzrost długu publicznego nie tylko w ujęciu absolutnym, lecz w relacji do PKB, a także – co najważniejsze – wzrost płatności odsetkowych, określający rzeczywisty ciężar długu. Przedstawia to tabela 3.

Tabela 3

Dług publiczny w Polsce w latach 2006–2010

	2006	2007	2008	2009	2010
Dług publiczny					
– mld zł	506,0	529,3	600,8	681,9	750,7
– % PKB	47,7	45,0	47,2	50,8	53,1
Przyrost długu					
– mld zł	43,3	23,3	71,9	81,1	68,8
– % PKB	4,1	2,1	5,6	6,0	4,9
Odsetki					
– mld zł	28,1	27,2	28,4	32,3	38,2
– % PKB	2,7	2,3	2,2	2,4	2,7
Deficyt w mld zł	38,5	22,1	46,5	96,6	97,5

Źródło: Dla lat 2006–2009 Eurostat, dla lat 2009–2010 „Program konwergencji – aktualizacja 2009”.

Czynnikiem, który może hamować wzrost długu publicznego jest prywatyzacja. Wpływy z prywatyzacji, zgodnie z art. 113 ustawy o finansach publicznych, stanowią źródło finansowania deficytu alternatywnie w stosunku do zaciąganych pożyczek i emitowanych papierów skarbowych. Dlatego rząd założył intensyfikację prywatyzacji w 2010 r. planując osiągnięcie wpływów z tego tytułu około 25 mld zł. Tu właśnie leży przyczyna tak dużej rozpiętości pomiędzy kwotą deficytu a przyrostem długu

w 2010 r. przedstawionej w tabeli 3. Jednakże prywatyzacja jest zawsze obciążona w znacznym stopniu niepewnością. Oferty od potencjalnych nabywców mogą nie wpłynąć, a jeśli wpłyną, mogą okazać się niekorzystne, zwłaszcza że w obecnej przymusowej sytuacji rządu – jest przecież ona powszechnie znana – oferenci będą starali się kupować jak najtaniej.

Prywatyzacja nie stanowi alternatywy dla działań w kierunku obniżenia deficytu. Zasób przedsiębiorstw kwalifikujących się do prywatyzacji jest ograniczony, więc efekty jej mogą być tylko przejściowe.

Andrzej Wernik

Tekst jest elementem prac w ramach projektu badawczego finansowanego ze środków na naukę w latach 2009–2010 w ramach grantu MNiSzW nt.: „Innowacyjna Polska w Europie 2020 r. Szanse i zagrożenia trwałego rozwoju”. Kierownik projektu: prof. dr hab. Urszula Płowiec.

Cytowany tekst jest fragmentem opinii prof. Andrzeja Wernika „Finanse publiczne – perspektywa 2020”. Tekst w całości można znaleźć na stronie www.pte.pl w ramce „Prognozy”.

* „Program konwergencji – aktualizacja 2009”, Warszawa, luty 2010 r. (www.mf.gov.pl)

Lesław Michnowski

Ekonomia ery zmian klimatycznych

Streszczenie

Zagrażają nam – poza światowym kryzysem finansowo-gospodarczym i postępującym w ślad za nim kryzysem społecznym – także zmiany klimatyczne. Proponuję traktować te wszystkie zagrożenia jako skutek oraz element niepoprawnie przewidywanego kryzysu globalnego – rozpoznanego przed laty ostrzegawczą prognozą Pierwszego Raportu dla Klubu Rzymskiego: *Limits to Growth*/Granice wzrostu (1972 r.). Jego głównym czynnikiem jest moralna degradacja dotychczasowych form życia, nieadekwatnych do nowych, szybko współcześnie ulegających zmianom uwarunkowań życia.

Przewyciężenie tego globalnego kryzysu, w tym wyeliminowanie negatywnych konsekwencji zmian klimatycznych, wymaga szczególnie dokonania radykalnej przebudowy światowego systemu ekonomicznego. W miejsce dotąd dominującej formy rozwoju opartej na zasadzie „wzrostu (silnych) kosztem ich środowiska (społeczno-przyrodniczego)”, konieczne jest ukształtowanie jakościowo nowej formy ludzkie-

go współżycia i gospodarowania opartej na jakościowo nowej, ekohumanistycznej zasadzie „rozwoju razem ze środowiskiem”.

Przebudowa ta powinna umożliwić odrzucenie – wraz ze zmianą metod globalizacji (Benedykt XVI) – dotąd dominującej socjaldarwinistycznej ekonomiki na rzecz ekonomiki trwałego rozwoju, opartej na aksjologii dobra wspólnego/wspólnego interesu (Brundtland 1987) i wiedzy o kompleksowych (w tym dalekosiężnych) skutkach ludzkich działań. Byłoby to zgodne z wymogami życia wspomaganego wysoko rozwiniętą nauką i techniką, jak również z zaleceniami społecznej nauki Kościoła katolickiego.

Lesław Michnowski jest członkiem Komitetu Prognoz „Polska 2000 Plus” przy Prezydium Polskiej Akademii Nauk.

Pełną treść tego artykułu, a także wiele innych interesujących publikacji znaleźć można na stronie www.pte.pl w zakładce „Teksty nadesłane”.



Andrzej Muszyński

50-lecie PTE w Zielonej Górze

Zielonogórską społeczność miałem zaszczyt odwiedzić w 2009 roku – roku jubileuszu 50-lecia. W związku z uroczystością zakończenia XXII Olimpiady Wiedzy Ekonomicznej przywitano mnie w Domu Ekonomisty PTE i Zielonogórskiej Palmiarni. Tak jak zawsze, niezwykle ciepło i serdecznie.

Z perspektywy...

Podsumowanie dorobku wielu pokoleń jest nie mniej ważne niż indywidualne, subiektywne spojrzenie z perspektywy na ważniejsze wydarzenia i ludzi, z którymi łączą nas wspólne doświadczenia i serdeczne więzi przyjaźni.

W indywidualnym spojrzeniu po latach można odkryć, że niewiele jest miejsc, do których wracamy z przyjemnością i jednocześnie nadzieją, że coś ważnego tam nadal trwa. Dla mnie Dom Ekonomisty w Zielonej Górze jest naszym wspólnym domem.

Miejsce ma dla człowieka głównie subiektywne znaczenie. Zapewne jest wiele innych miejsc równie przyjaznych – dobrych, pięknych. Dla młodego człowieka były inne, dziś ważniejsze są te, które przy okazji takiego jubileuszu przypominają najważniejsze wydarzenia. Z lat młodości wspominam Lubniewice, piękne jezioro Lubiąż i okoliczne lasy. Wspomnienia przypominają jednocześnie współpracę w gronie współtwórców strategii rozwoju województwa zielonogórskiego prawie 15 lat temu. A ponieważ dwadzieścia lat temu jechałem z ze śp. profesorem Mieczysławem Nasiłowskim do Zielonej Góry na spotkanie z młodzieżą Zespołu Szkół Ekonomicznych, postanowiłem związać prezentowane spojrzenie z perspektywy ze wspomnieniami związanymi z początkami sukcesów zielonogórskich laureatów Olimpiady Wiedzy Ekonomicznej, śp. Romanem Zakrzewskim, nauczyciem i społecznikiem, i początkami metodyki organicznego tworzenia społeczności uczących się.

Wczoraj i dziś...

W 1999 roku jubileusz 40-lecia Oddziału PTE w Zielonej Górze połączono z wyjazdowym posiedzeniem Rady Strategii Społeczno-Gospodarczej przy Radzie Ministrów, spotkaniem uczestników polsko-niemieckich seminariów o społecznej gospodarce rynkowej we Vlotho i konferencją związaną z planowaniem rozwoju regionu lubuskiego. Podobnie jak w koncepcji rozwoju regionu, także

w czasie spotkania w ubiegłym roku najważniejsza była młodzież, jej wychowawcy i nauczyciele oraz partnerzy i sponsorzy OWE. Jubileusz PTE postanowiono przesunąć na okres późniejszy, po zakończeniu XX Zjazdu Krajowego PTE w 2010 roku.

Gdy w latach 1995–1996 pracowaliśmy wspólnie z kolegami z Zielonogórskiego PTE nad strategią rozwoju województwa zielonogórskiego, olimpijczycy z tego regionu byli najlepsi w kraju, a wielu działaczy marzyło o autonomii regionalnej, własnej koncepcji przestrzennego zagospodarowania i wyższej uczelni, wtedy – uniwersytecie lubuskim. Wzmocnieniu naukowej pozycji regionu dobrze przez wiele lat służyły towarzystwa naukowe, w tym nieistniejące już, niestety, Lubuskie Towarzystwo Naukowe i Zielonogórski Oddział Polskiego Towarzystwa Ekonomicznego.

Uniwersytet powstał, ale przyjął nazwę Uniwersytetu Zielonogórskiego. Województwo lubuskie pozostało po zielonogórskim i reformie administracyjnej z 1997 roku.

Strategia rozwoju województwa zielonogórskiego okazała się wspólnym sukcesem władz regionu i PTE. Była przydatna w wielu fazach rozwoju. Jej rekomendacje z zakresu gotowości obronnej gospodarki regionalnej okazały się przydatne m.in. w czasie klęski powodziowej. W stymulowaniu przedsiębiorczości gmin praca nad tym dokumentem obudziła nowe nadzieje samorządowców, a także przyczyniła się do tego, że 40-lecie PTE w Zielonej Górze miało tak ważny i uroczysty przebieg.

Szczególne znaczenie miało powiązanie inwestowania w rozwój młodzieży z przedsiębiorczością i bezpieczeństwem. Podobnie jak w okresie prac nad Programem Regionalnej Polityki Gospodarczej Górnego Śląska z lat 1991–1994, zgodzono się z tezą, że najcenniejszy dla długofalowego rozwoju jest potencjał przedsiębiorczości obywateli i ich regionalnej społeczności.

Temu miał posłużyć nowy model społecznego kontraktu regionalnego, tworzący warunki realizacji celów strategii rozwoju regionu w ramach uzgodnionych społecznie zasad i preferencji. Warto przy-

pomnieć, że w tym okresie nie były jeszcze uznane przyjęte prawne rozwiązania legislacyjne obecnego modelu partnerstwa publiczno-prywatnego (PPP). Znana była natomiast zasada samorządności, subsydiarności i negocjacyjnego trybu osiągania porozumień społecznych w ważnych sprawach funkcjonowania i rozwoju regionu.

Konferencje i strategię objęto jednym z raportów RSSG pt. „Polityka regionalna”, a z wnioskami można się zapoznać, studiując ten raport, dostępny m.in. w siedzibie władz krajowych PTE.

Co było najważniejsze?

Ranga, atmosfera i dobra organizacja dyskusji o przyszłości. Konferencja stała się wydarzeniem najwyższej rangi o dobrze rozłożonych akcentach społecznych, naukowych, regionalnych, kulturalnych i towarzyskich. Obok władz regionu, PTE i członków Rady Strategii Społeczno-Gospodarczej przy Radzie Ministrów, do obrad konferencji zasiedli przedstawiciele społeczności regionu oraz przedsiębiorcy, nauczyciele i młodzież. Wraz z wojewodą zielonogórskim, profesorem Marianem Eckertem, który wspólnie z Oddziałem PTE w Zielonej Górze opracował dla regionu strategię rozwoju w latach 1995–1996. Uczestnicy konferencji przedyskutowali nowe warunki funkcjonowania rozwoju gospodarki regionalnej w z perspektywy samorządu terytorialnego, regionalizmu i regionalizacji.

Jubileusz obchodzono także w związku z tym, że społeczny charakter tworzenia strategii rozwoju województwa zielonogórskiego zaowocował pozostawieniem na mapie Polski województwa lubuskiego. Inwestowaniu w rozwój utalentowanej młodzieży nadano priorytet. Koncepcja strategii rozwoju regionu związała także planowanie przestrzenne z gospodarczym i gospodarczo-obronnym.

Z różnych pozycji, w tym RSSG przy Radzie Ministrów, można było obserwować, jak społeczne budowanie koncepcji rozwoju „od podstaw” wzmacnia więzi społeczne i tworzy nowe warunki dla rozwoju samorządności, a także wspólnotowości, subsydiarności i solidarności jako ważnych fundamentów koncepcji ustrojowej społecznej gospodarki rynkowej Polski. Wtedy (w 1999 roku) koncepcja dobra wspólnego rozpoczynała swoją misję jako baza koncepcji ustroju RP, ale – z drugiej strony – utrwalała podstawy troski o kapitał społeczny, fundament społecznego ruchu ekonomistów zrzeszonych w PTE.

Przy okazji tej rocznicy przypomniano dodatkowo statut Towarzystwa Międzyrzeckiego z 1802 roku, odkryty i przypomniany przy pracach nad strategią rozwoju województwa. Okazało się, że równoległe z pracami założycielskimi PTE w regionie lu-

buskim te same osoby organizowały towarzystwo naukowe lubuskie i wydawnictwa regionalne. Sukcesy Oddziału PTE w Zielonej Górze pozwoliły zauważyć, że w tym regionie od wielu pokoleń inwestowano w człowieka, przestrzeń i jakość kształcenia.



Autor z Józefem Grzelakiem, współtwórcą Oddziału PTE w Zielonej Górze, 1999 rok.

Co przetrwało?

Metodyka pracy z utalentowaną młodzieżą, więzi środowiskowe i dobry klimat dla pracy od podstaw.

Metodyka powstała na bazie obserwacji pracy środowiska ekonomistów lubuskich z pozycji dotychczasowych sukcesów olimpijczyków w kolejnych edycjach OWE. Ogólnopolska Olimpiada Wiedzy Ekonomicznej stawała się wtedy coraz wyraźniej integralną częścią społecznego ruchu ekonomistów, który rozwinął się dzięki wspaniałej atmosferze, wzajemnej życzliwości, szacunku i zaufania w PTE i jego regionalnych środowiskach, a także dzięki współpracy ludzi PTE w ramach nowych, samorządowych, regionalnych struktur władz publicznych.

Więzi PTE z władzami regionalnymi i szkołami stały się podstawową bazą społecznej edukacji ekonomicznej, związków PTE z rynkiem edukacji, szkoleń i wydawnictw oraz przygotowania kadr dla gospodarki, która po obradach Okrągłego Stołu w 1989 roku coraz wyraźniej przekształcała się w zregionalizowaną, społecznie kreowaną gospodarkę rynkową.

Co dziś przekształca wiedzę i umiejętności społeczności lubuskich w społeczną gospodarkę rynkową Polski, nowoczesną, sprawną i spójną z najważniejszymi koncepcjami wspólnotowymi i wyzwaniem przyszłości w krajach UE i NATO?

Na to pytanie ciągle trzeba poszukiwać odpowiedzi, pamiętając, że organizacja i atmosfera spotkań w Zielonogórskiej Palmiarni cechują się najwyższą jakością. Sam jestem zdumiony, że wcześniej tego nie zauważyłem. Może dlatego, że czuję się tam, w zielonogórskim Domu Ekonomisty PTE, jak u siebie.

26 kwietnia 2010 r.

Seminarium Forum Myśli Strategicznej, pt. „Młódzież przedmaturalna jako nieodkryty potencjał polskiej myśli strategicznej”

Spotkanie dotyczyło prowadzonych pod kierunkiem profesora Antoniego Kuklińskiego badań dotyczących potencjału myśli strategicznej w umysłach młodzieży przedmaturalnej.

28 kwietnia 2010 r.

Spotkanie Klubu Przedsiębiorców i Ekspertów PTE pt. „Szansa dla każdego – nowe inicjatywy i przedsięwzięcia, w których możesz mieć aktywny udział”

W programie znalazły się dwa zagadnienia: *Mobilność przedsiębiorców w ramach Programu Erasmus for Young Entrepreneurs – nawiązanie współpracy oraz wymiana doświadczeń pomiędzy przedsiębiorcami z różnych krajów Unii Europejskiej* (wystąpienie Eweliny Iwanek-Chachaj, kierownika projektów zagranicznych w Polskiej Fundacji Ośrodków Wspomagania Rozwoju Gospodarczego „OIC Poland”) oraz *Narzędzie do oceny kompetencji menedżerów MOEP oraz osób planujących rozpoczęcie działalności gospodarczej (ASTRA)*.

10 maja 2010 r.

Debata organizowana przez Polskie Towarzystwo Ekonomiczne dotycząca tematyki będącej przedmiotem najnowszej książki pt. „Idee Ordo i społeczna gospodarka rynkowa”

W spotkaniu udział wzięli między innymi: prof. dr hab. Piotr Pysz, Wyższa Szkoła Finansów i Zarządzania w Białymstoku, Fachhochschule für Wirtschaft und Technik Vechta/Diepholz/Oldenburg, prof. dr hab. Zdzisław Sadowski, Prezes Honorowy Polskiego Towarzystwa Ekonomicznego, prof. dr hab. Grzegorz W. Kołodko, Akademia Leona Koźmińskiego, prof. dr hab. Elżbieta Mączyńska, prezes Polskiego Towarzystwa Ekonomicznego. Dyskusję poprowadził prof. dr hab. Paweł Kozłowski, Instytut Nauk Ekonomicznych Polskiej Akademii Nauk.

11 maja 2010 r.

Debata w katowickim Oddziale PTE w ramach wyjazdowych Czwartków u Ekonomistów na temat „Ordoliberalizm i społeczna gospodarka rynkowa a transformacja i przyszłość gospodarki polskiej”, połączona z promocją książki Idee ordo i społeczna gospodarka rynkowa.

Wśród panelistów byli współautorzy: prof. Elżbieta Mączyńska (Kolegium Nauk o Przedsiębiorstwie SGH, prezes PTE), prof. Maciej Miszewski (Katedra Ekonomii i Transformacji AE w Katowicach), prof. Piotr Pysz (Wyższa Szkoła Finansów i Zarzą-

dzania w Białymstoku), prof. Andrzej Szplit (Instytut Zarządzania UJK w Kielcach) i dr Wojciech Giza (Katedra Historii Myśli Ekonomicznej UE w Krakowie). Spotkanie prowadził dr Alojzy Czech (Oddział PTE w Katowicach). Wystąpienia inspirowały do ożywionej dyskusji. Egzemplarze wydawnictwa zniknęły, zakupione przez uczestników. Spotkanie było wspólnym przedsięwzięciem ZK PTE i Zarządu Oddziału PTE w Katowicach.

13 maja 2010 r.

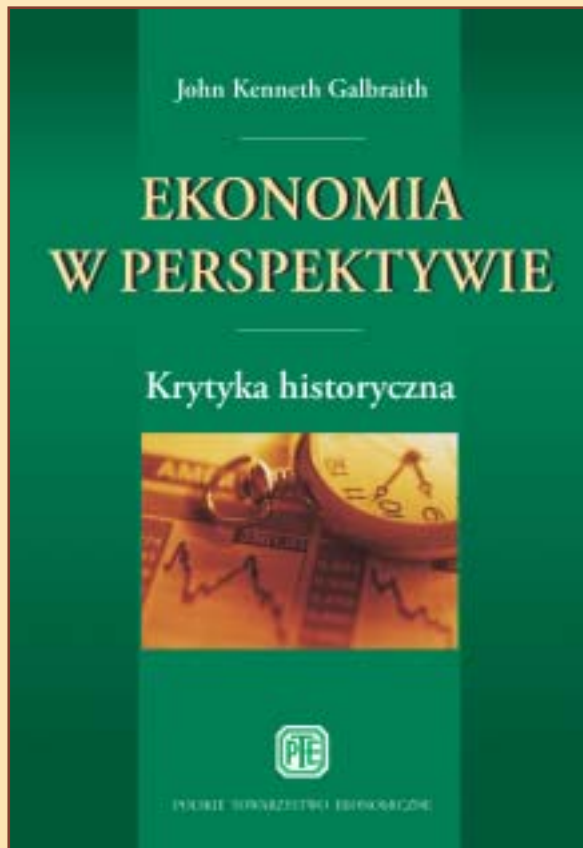
Konwersatorium pt. „Przyszłość społeczna i gospodarcza Polski – aktualizacja prognoz makroekonomicznych po I kw. 2010”, z cyklu Czwartki u Ekonomistów

Debata stanowiła kontynuację „Panelu o prognozach makroekonomicznych” mającego miejsce na Kongresie Ekonomistów Polskich. Debatę otworzyła prof. Elżbieta Mączyńska. Następnie wystąpili przedstawiciele oficjalnych instytucji państwowych. W sesji pierwszej, zatytułowanej „Prognozy makroekonomiczne dla Polski na lata 2010–2014 – po I kw. 2010 r.” wypowiedzieli się między innymi eksperci „Nowego Życia Gospodarczego” i „Miesięcznika Kapitałowego”, Tadeusz Chrościcki (ekspert niezależny), Paweł Durjasz, główny ekonomista PZU, Marek Misiak, publicysta NŻG i „Miesięcznika Kapitałowego”; prof. Witold Orłowski, Niezależny Ośrodek Badań Ekonomicznych; prof. Jan Przystupa, Instytut Konsumpcji Koniunktur i Cen, prof. Krystyna Strzała, Uniwersytet Gdański; Łukasz Tarnawa, główny ekonomista PKO BP; prof. Władysław Welfe, Uniwersytet Łódzki, prof. Czesław Skowronek, Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej, prof. Andrzej Wernik, Rada Naukowa PTE. W sesji drugiej odbyły się wystąpienia przedstawicieli innych wybranych instytucji i ośrodków analitycznych (m.in. IBnGR, CASE, INE-PAN, IRG-SGH, Instytut Ekonomiczny NBP, Komitet Prognoz Polska 2000 PLUS).

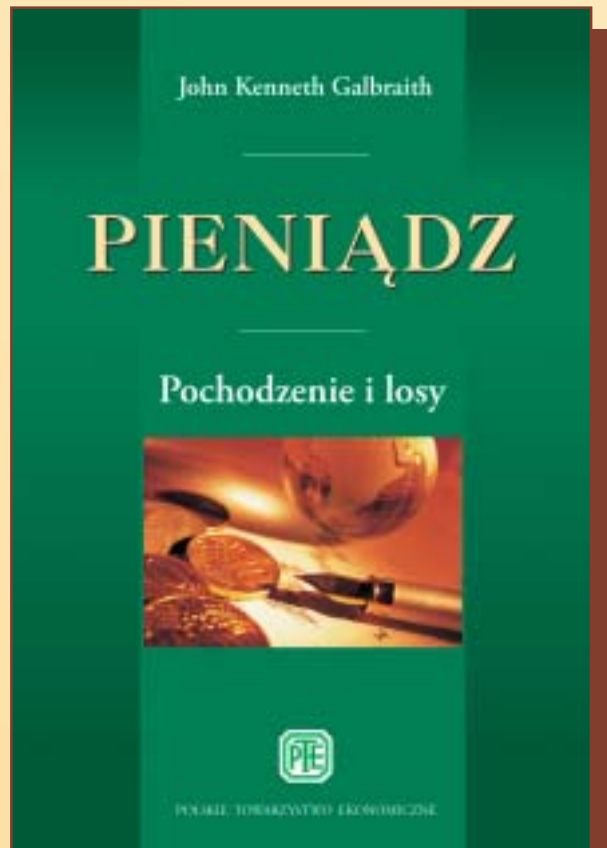
Zapraszamy do wzięcia udziału w kolejnej, już XVI edycji Konferencji Naukowej Młodych Ekonomistów, która w tym roku odbędzie się 24–25 maja na Wydziale Nauk Ekonomicznych i Zarządzania Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu.

Konferencja jest organizowana przez Polskie Towarzystwo Ekonomiczne Oddział w Toruniu, Katedrę Ekonomii Wydziału Nauk Ekonomicznych i Zarządzania Uniwersytetu Mikołaja Kopernika oraz Instytut Wiedzy i Innowacji w Warszawie.

Szczegółowe informacje są dostępne na stronie konferencji: www.konferencja.edu.pl



„Ekonomia w perspektywie. Krytyka historyczna” – ukaże się w maju 2010 r.



„Pieniądz. Pochodzenie i losy” – ukaże się we wrześniu 2010 r.



„Godne społeczeństwo. Program troski o ludzkość” – ukaże się w grudniu 2010 r.

Ekonomii nie można zrozumieć bez znajomości jej historii, z czego naukowcy dobrze zdają sobie sprawę. Jednak dzieje teorii ekonomicznych nie zawsze były popularną i wdzięczną dziedziną badań. Napisano wiele książek na ten temat – i to książek o niemałych walorach naukowych – i wszyscy ekonomiści wiele zawdzięczają ich autorom. Ale w dążeniu do naukowej perfekcji czy w obawie przed krytyką profesjonalistów najlepsi nawet uczeni rozpisywali się szeroko nie tylko na temat problemów ważnych, lecz również mniej istotnych. (...) Wiele z tego, co na temat historii myśli ekonomicznej dotąd napisano, było niesłychanie nudne. Wielu uczonych uważa, że wszelka udana próba przedstawiania myśli w sposób żywy, zrozumiały i interesujący jest przejawem niedostatecznej erudycji. Za takim puklerzem chronią się nieodmiennie ci, którym się najtrudniej wypowiadać w sposób logiczny i przystępny. Powyższe uwagi wyjaśniają cel, jaki mi przyświecał przy pisaniu tych dziejów. Staralem się ukazać ekonomię jako odbicie świata, w którym się rozwijały określone teorie ekonomiczne.

(fragment książki „Ekonomia w Perspektywie”)

**BIBLIOTEKA MYŚLI
EKONOMICZNEJ**

IDEE ORDO I SPOŁECZNA GOSPODARKA RYNKOWA

redakcja naukowa
Elżbieta Mączyńska, Piotr Pysz



Polskie Towarzystwo Ekonomiczne

„Szczególnie w okresach charakteryzujących się występowaniem dysfunkcyjnych lub niesprawiedliwych łańdów gospodarczych idea łańdow odpowiadającego istocie rzeczy, czyli łańdowi naturalnemu, albo też ordo zyskuje na znaczeniu. Absurdalność istniejącego konkretnie stanu rzeczy jest motywacją dla tego rodzaju myślenia”.

Walter Eucken

„Chciałbym rozwiązać wszelkie ewentualne wątpliwości co do tego, że zmierzam do ukształtowania takiego łańdow gospodarczego, który zapewniłby dobrobyt coraz szerszym warstwom naszego społeczeństwa. (...) Dobrobyt dla wszystkich i dobrobyt przez konkurencję stanowią jedną całość. Pierwszy postulat charakteryzuje cel gospodarowania, drugi natomiast – drogę do tego celu prowadzącą”.

Ludwig Wilhelm Erhard